№ 103. Kraków 4 Maja — Niedziela. Rok 1856.

CZAS

Dziennik wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.
[illegible] wychodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.

[Przed]płata na Dziennik „Czas“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
		[ro]cznie	złr. 20
		[półro]cznie	„ 10
[kw]artalnie	„	kwartalnie	„ 5
miesięcznie	„ 1 30kr.	miesięcznie	„ 2

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 26	rocznie	złr. 30
półrocznie	„ 13	półrocznie	„ 15
kwartalnie	„ 7	kwartalnie	„ 8

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

Przyjmują sie do umieszczania w Inseratach:
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 k[r.]
Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Biòra Expedycyi *Czasu*.
Listy reklamacyjne niedopieczętowane nieulegają frankowaniu.
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.
☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 3 maja.

Podaliśmy wczoraj czytelnikom naszym urzędowy tekst traktatu z 30go marca. Nie masz w nim owego wstępu o którym tyle mówiono, nie masz ani owego zapowiedzianego uznania zasług Francyi, ani owéj chlubnéj dla Sardynii wzmianki, ani owego określenia stanowiska Austryi na konferencyach — słowem *Débaty* źle były zainformowane rozpisując się o tem wszystkiem. Samo tylko stanowisko Prus jest oznaczone: Prusy wezwane zostały jako mocarstwo pierwszego rzędu które podpisało ugodę z 13go lipca 1841. Udział przeto Prus w konferencyach był interesem europejskich i przyczyniał się do ważności udziału pokoju. Pozwoliliśmy sobie utrzymywać od chwili podpisania *ultimatum* przez Rosyę, że udział ten był konieczny.

Tekst traktatu jest jasny. Mocarstwa wojujące powodowane chęcią położenia kresu wojnie i zapobieżenia powrotowi zawikłań z jakich taż powstała, postanowiły porozumieć się z Austryą co do podstaw pokojowych i co do zabezpieczenia rękojmiami niepodległości i nietykalności państwa ottomańskiego. W tem więc cel traktatu: koniec wojny, w tem jego skutki: rękojmie dla niepodległości Turcyi. Cel został stanowczo dopięty, skutki się dopiero okażą; a nawet przed ukończeniem ostatecznem prac komisyj organizujących Księstwa Naddunajskie i wolność żeglugi na Dunaju, trudno jest o takowych przesądzać.

Do owych rękojmij w celu usunięcia zajść na przyszłość i zabezpieczenia Turcyi, należy fakt neutralizacyi morza Czarnego, fakt dokonany i uzupełniony w traktacie. W rozporządzeniach tyczących się tego faktu, nie ma wzmianki o Mikołajewie i niewiemy czyli art. 13 mówiący o arsenałach wojennych morskich na brzegach morza Czarnego, obejmuje w sobie i Mikołajew.

Kwestya rajasów czyli Chrześcian w Turcyi ogranicza się w traktacie na zapisaniu w art. 9 ważności *hattihumajonu* z 28go lutego. Wielka oględność przebija w redakcyi rzeczonego ustępu, jeżeli wspomniemy, że to było główną przyczyną sprawy wschodniéj, przynajmniéj jak to utrzymywała Rosya. Wszakże Rosya właśnie teraz najgłośniéj powtarza, że zadosyć uczynienie z téj strony za zupełne uznaje, *hatihumajon* jéj wystarcza, przeto nie ma się czego dziwić, że mocarstwa nie kładą większego nacisku na ten punkt, który w ciągu sporu, jako stronę religijną z wielką zawsze podnosiły ostrożnością.

Uwagę także zwracać musi w traktacie zastrzeżenie w art. 8, że wszelki spór między jednem z kontrahujących mocarstw a Turcyą, musi być pierwéj poddany pod sąd wszystkich, zanim do kroków nieprzyjacielskich przyjśćby mogło; zrzeczenie się protektoratu Rosyi nad Księstwami na rzecz wszystkich mocarstw w art. 22; dwa te fakta, wraz z neutralizacyą morza Czarnego, zmianą granicy w Besarabii i uwolnieniem ujść Dunaju, jak niemniej pewna łatwość, która się przebija w przystaniu Rosyi na wszelkie następstwa tych dość uciążliwych dla niéj warunków, każą domyślać się zamiaru z góry powziętego, aby zmienić dotychczasową politykę, zamiaru który skłonił Rosyę zapewne do podpisania *ultimatum* i towarzyszył w konferencyach przy układaniu pokoju. Protokóły z posiedzeń obiecane w *Monitorze* rzucą zapewne niepoślednie światło na nowe stanowisko Rosyi, w którem niezawodnie środki tak zwane cywilizacyjne użyte jako środki polityczne, zastąpią dotychczasowe narzędzia polityki Piotra W.

Korespondencya Czasu.

Wiedeń 1 maja.

ꝏ Zasłona, która pokrywała kongres paryzki i jego prace spadła. Traktat podpisany dnia 30 marca urzędownie ogłoszony z trzema dodatkami. Wszystkie punkta dotknięte przez wojnę i przez układy zostały rozwiązanemi. Przezorność, umiarkowanie i dobra wola są główną cechą tego dzieła. Czy takowe odpowie w skutkach położonemu w niem zaufanu, to od wykonania głównie zależeć będzie. Kongres paryzki nie mógł zmienić stanu właściwego kwestyi, mógł go tylko zregulować i pewnemi przepisami na przyszłość zabezpieczyć. Wyrzekł w art. 7 traktatu, że wszystkie państwa uznają i gwarantują wspólnie całość i niepodległość Turcyi, lecz natychmiast w art. 8 położył warunek, że w każdym przyszłym sporze między Portą i którémkolwiek z państw, wszystkie strony podpisane na traktacie zawezwanemi będą do pośrednictwa. Jest to smutna, lecz logiczna i naturalna przezorność. Przypuśćmy, że zaburzenia w Napluzie wzmogą się, rozszerzą i że Wysoka Porta nie będzie mogła ich uśmierzyć, i wdanie się jednéj którejkolwiek i następnie wszystkich gwarantek traktatu 30go marca stanie się niechybnem. Podobnych okoliczności nastręczać się będzie mogło niemało. Los Porty zależy przeto od niéj saméj, więcéj niż kiedykolwiek. Jeżeli ma istotne siły potrzeba, żeby potrafiła je sama w życie porządnie wprowadzić. Jeżeli zaś nie, wpływ Europy nie tylko nieocali Turcyi, lecz niechybnie jéj upadek przyśpieszy. Gabinet petersburgski ma to przeczucie. Jego teraźniejsza polityka jest pod tym względem zręczna i z dobrze pojętym interesem przyszłości zgodna. Gabinet tutejszy zdaje się przeciwnie mieć nadzieję, że Turcya się utrzyma i do lepszego bytu przyjdzie. Cokolwiekbądź, zasada wpływu całéj Europy na losy Turcyi, po raz pierwszy traktatem 30go marca wyrzeczoną została. Przyznać wszakże potrzeba, że interes prawie wyłącznie austryacko-niemiecki przemógł nad Dunajem. Nadzór nad wolnością żeglugi przy ujściach téj rzeki pozostanie w ręku komisyi austryacko-niemieckiéj. Jeżeli ten sam wpływ przemoże w organizacyi Księstw Naddunajskich, polityka tutejszego gabinetu w czasie wojny i negocyacyi, otrzyma sowitą nagrodę.

Wielu powątpiewa jeszcze o decyzyi powziętéj przez rząd względem drogi żelaznéj w Galicyi aż do Brodów. Jeśliby decyzya ta istotnie miała być towarzystwu kolei północnéj przychylną, kapitały galicyjskie przynajmniéj w inny sposób w kombinacyę wejśćby powinny. Interes finansowy jest ważnym i nie trzeba go spuszczać z oka. W czyjemkolwiekbądź ręku droga galicyjska, będzie ona jedną z najkorzystniejszych dla akcyonaryuszów.

Cały Wiedeń jest dziś na Praterze. Powozów mnóstwo; wystawnych mało. Ludność piesza ciśnie się tłumem. Dobrze że deszcz trochę wczoraj ziemię odwilżył, boby dziś ciekawi w pyle tonąć musieli.

Berlin 1 maja.

† *Staatsanzeiger* z dnia wczorajszego publikuje traktat pokoju paryzkiego. Treść oryginału odpowiada całkowicie dawniejszemu jéj ogłoszeniu. Napotykające się tu i owdzie różnice nie ściągają się do rzeczy, lecz tylko do formy, to jest, do trochę odmiennego wysłowienia w urzędowem tłumaczeniu, co się i w polskim języku powtórzy, jeżeli dzienniki warszawskie osobno, i to jeszcze z rosyjskiego tekstu tłumaczyć będą. Prawną powagę może mieć tylko pierwotny tekst francuski. Ogłoszenie pokoju nie spowoduje tu żadnéj podobnéj uroczystości, jak w Anglii, gdzie takowe ogłoszenia odbywają się według stale przepisanego ceremoniału. Tu odbędzie się tylko w przyszłą niedzielę nabożeństwo w katedrze protestanckiéj, z odśpiewaniem *Te Deum*, dla podziękowania Bogu za przywrócenie pokoju. Z większą uroczystością odbędzie się zamknięcie Izb, bo jest już rzeczą pewną, że tą razą król pożegna je osobiście, a mowa jego będzie właściwem ogłoszeniem pokoju. Dziś, jako w dniu świątecznym, Izby nie mają posiedzenia. Jutro odbędzie się ostatnie. Wypada mi tylko jeszcze dotknąć krótkiemi słowy obrad dni poprzednich.

W posiedzeniu wtorkowem Izba poselska spędziła kilka godzin w jak najlepszym humorze. Na porządku dziennym stały następujące wnioski: 1) aby wydane było prawo ograniczające zawczesne żenienie się; 2) aby zawiązanie familii było zawisłem od wskazania środków utrzymania, odpowiednich stanowi żeniących się; 3) aby teraźniejsza wolność przesiedlania się z jednego miejsca na drugie była ograniczoną przez ogólne dozwolenie żądania opłaty od przesiedlenia, i wykazu środków dalszego utrzymania. Wnioski te wychodziły, równie jak odrzucony dniem wprzódy wniosek o przywrócenie kar cielesnych, z łona stronnictwa junkierskiego. Motywami do nich były: rozszerzenie się niemoralności, pomnażanie się proletaryatu, powiększanie się nędzy — żywioły rewolucyi i demokracyi, które należy wykorzenić. W tym tedy duchu główny wnioskodawca, p. von der Horst, przemawiał za wnioskami, prawiąc o rewolucyi, o demokracyi, o proletaryacie, o komunizmie, o roku 1848, o „Mariannie,“ o „Jaqueryi,“ o Romieugo *spectre rouge*, którego się Francya tak obawiała, że się rzuciła w objęcia państwa policyjnego i niesłyszanéj autokracyi. O rzeczy saméj mowca tyle tylko powiedział, że widać często żeniących się głupich chłopaków, którym jeszcze za uszami nie wyschło, to jest po naszemu, którzy mają jeszcze mleko na brodzie. To też następny mowca, p. Henning, wyrzucił mu, że prawił o wszystkiem innem, z wyjątkiem tego, co było właściwem zadaniem, o stosunkach obcych, nie mających żadnego związku z niemoralnością, zepsuciem, nędzą ludności państwa pruskiego. Że się zaś ludzie młodo żenią, to nie bywa koniecznie przyczyną złego, o którem mowa. Przysłowie niesie: *Jung gefreit, hat niemand gereut.* Dopiero p. Patow, z statystycznemi rezultatami w ręku, podniósł kwestyą na właściwe stanowisko, dając junkierom do zrozumienia, że trzeba się uczyć, aby módz o podobnych kwestyach rozprawiać, i stósowne przeciw złemu podawać rady. Dowiódł im więc, że od r. 1818 liczba małżeństw stosunkowo do wzrostu ludności zmniejszyła się, że zatem lekkomyślność w ich zawieraniu nie powiększyła się.

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

PRZEGLĄD bibliograficzno-statystyczny literatury z r. 1854

przez Dra K. Wurzbacha.

? Jeden z moich współkorespondentów przesłał wam już wprawdzie treściwą wiadomość o drugiém sprawozdaniu Dra Konstantego Wurzbacha de Tannenberg, przełożonego biblioteki c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych czyli o tegoż „Przeglądzie bibliograficzno-statystycznym literatury cesarstwa austryackiego od 1go stycznia do 31go grudnia 1854“, zdaje mi się przecież, że dokładny wyciąg z dzieła tego przedstawiający obraz piśmiennictwa kraju naszego w wskazanym roku będzie dla każdego pożądanym, kto albo samego dzieła niema pod ręką, albo rozrzuconych w niém wzmianek nie chciałby wyśledzać. Wyciąg taki przyda się i piszącemu kiedyś dzieje piśmiennictwa polskiego, gdy zamierzy sobie wykazać, ile ziemia się nasza w tym lub owym czasie do jego wzrostu przyczyniła. Podawszy zaś wyciąg niniejszy w tym samym porządku, w jakim p. Wurzbach pojedyncze działy sprawozdania swego wyłożył, dołączę na końcu kilka uwag odnoszących się do téj części dzieła jego, w któréj o naszych płodach umysłowych jest mowa. Ponieważ mój współkorespondent wykazał podział dzieła i przytoczył, co w niém o dzienniku waszym powiedziano, nie widzę zatém potrzeby powtarzania tego i przechodzę wprost do rzeczy.

Mówiąc w pierwszym oddziale głównym o peryodycznéj literaturze cesarstwa w ogóle, a w szczególności o dziennikarstwie politycznem, którego zalety i wady bezstronnie wskazuje, tak się wyraża (str. 39 i następ.) o Galicyi i Krakowie: „Królestwo to liczy wszystkiego 19 pism czasowych a mianowicie 4 polityczne i 15 niepolitycznych. Z tych wychodzi 13 po polsku, 1 po rusku, 1 po niemiecku, 1 po żydowsku, a z 3 wydań dziennika ustaw krajowych jest 2 niemiecko-polskie to jest osobno dla Krakowa i Lwowa, 1 zaś niemiecko-ruskie dla Lwowa. Ponieważ w Galicyi 4,555,477 jest mieszkańców, wypada zatém na każde z pism czasowych 239,762 czytelników. Wszystkie zaś wychodzą w obu stolicach kraju, większa atoli część przypada na Lwów, bo 14, gdy w Krakowie 5 tylko istnie. Z 4ch dzienników politycznych ma Lwów (1854) 3, 1 polski, 1 niemiecki i 1 żydowski, Kraków zaś 1 polski. Między niemi jest 2 urzędowych to jest wychodząca we Lwowie: *Lemberger Zeitung* i polska *Gazeta Lwowska*, które obie codzień wydawane zewnętrznym formatem, papierem itd. zupełnie do siebie podobne. Oba te dzienniki polityczne możnaby za najmniéj odpowiednie celowi z wszystkich pism podobnych w monarchii uważać, mianowicie niemiecką gazetę lwowską, gdyż polska ma przynajmniéj co tydzień dwa dodatkowe pisma tj. *Dodatek tygodniowy* i *Rozmaitości*, tamta zaś wychodzi teraz bez dodatku, chociaż dawniéj i to nieprzerwanie przez lat wiele a czas jakiś bardzo dobrze nawet redagowany miewała dodatek. Wydawana bez feuilletonu zamieszcza na 4téj stronnicy pojedynczych numerów artykuły dotyczące kraju lecz tak niestósownie długie, że nie mogą zamierzonemu odpowiedzieć celowi. Dla przykładu wspominamy dwa artykuły: *Statystyka galicyjskich zakładów naukowych* i *Rozwój szkół ludowych w Galicyi*. Obie te rozprawy mogłyby śmiało osobne utworzyć dziełko, lecz ciągnąc się w drobnych ułamkach przez rok cały, znużą czytelników i muszą nawet z czasem zaginąć, bo trudno przypuszczać, by dla nich tylko ktoś chciał przechowywać taką masę bezużytecznego papieru, jaką jest wraz z tém, co w sobie zawiera, niemiecka gazeta lwowska. Czcionkami hebrajskiemi na bibule tłoczony *dziennik żydowski* ustał z 18tym numerem, a dziennikarstwo zyskało tylko na śmierci jego.

„Wyższym naukowym przedmiotom poświęcony: *Rocznik towarzystwa nauk* (z uniwersytetem jagiellońskim połączonego) wychodzi w dowolnych zeszytach. Artykuły artystyczne a głównie dotyczące Galicyi zamieszcza *Dodatek tygodniowy* polskiéj gazety lwowskiéj. Gospodarstwem domowém, rolném i leśném zajmują się, we Lwowie: *Rozprawy c. k. galicyjskiego towarzystwa gospodarskiego*, a w Krakowie: *Tygodnik rolniczo-przemysłowy* raz na tydzień wychodzący i: *Rocznik towarzystwa gospodarskiego*. Leśnictwu poświęcone: *Rozprawy sekcyi leśnéj c. k. towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego* wychodzące we Lwowie w dowolnych zeszytach, i wydawany w Bilsku: *Rocznik towarzystwa leśnego zachodnio-galicyjskiego* (który p. sprawozdawca do pism szląskich zaliczył). Jest przytém w Galicyi 5 dzienników belletrystycznych i 1 ludowy w języku polskim, tj. *Dziennik literacki* wychodzący raz na tydzień, *Rozmaitości* przy gazecie lwowskiéj, *Nowiny* trzy razy na tydzień, *Telegraf* tyleż razy w tygodniu, *Zorja halickaja* i *Przyjaciel domowy* po razu na tydzień. Wszystkie te dzienniki wychodzą we Lwowie.“

Drugi dział główny sprawozdania przedstawia literaturę cesarstwa według przedmiotów wraz z pismami czasowemi naukowemi i belletrystycznemi i rozpada na XX poddziałów.

I. Obejmuje historyę literatury, dzieła i pisma towarzystw uczonych i encyklopedye. W dodanéj tablicy wykazującéj liczebną ilość dzieł w tym zawodzie wyszłych nie oglądamy ani jednego polskiego. Za to wspomniawszy (str. 76) o *Dzienniku literackim* „który z N. 43 przestał wychodzić“, wyraża się o nim (str. 77) tak p. sprawozdawca: „Dziennik literacki, tworzący arkusz tygodniowo, umieścił artykuły historyczne: *O związku polskich dziejów z morawskiemi* (N. 9); *o królu Janie Sobieskim i Ormianach w Polsce*, przez Barącza (N. 21, 22); biografie (sic): *Rajnolda Hajdensteina i Franciszka Bohomolca* p. Alex. Batowskiego (1853, N. 43, 45, 46, 51, 52) i *polskiéj* poetki Jadwigi Łuszczewskiéj (po. Deotymy) (1854, N. 38—42); artykuły krytyczne i z dziejów piśmiennictwa: *O polskim dramatyku Adamie Gorczyńskim* (N. 3); *przegląd dziejowy polskiego dramatu od 1810—1821* (1853, N. 38—43, 45, 47; 1854: 19—23); *Mateusz Bembus i pisma jego* (N. 23, 25, 30); nakoniec bibliograficzny: *o rękopisach biblioteki kapituły ormiańskiéj we Lwowie* (1853: 36, 37, 39, 40). Inne też artykuły pisma tego odznaczały się dążnością podniesienia dobrego smaku i uprawiania nieznanych obszarów z dziejów politycznych i piśmiennictwa galicyjskiego, lecz brak najzupełniejszy wsparcia dążności tych umysłowych w wschodniéj Galicyi sprawił, że dziennik ten niedokonawszy nawet drugiego (sic) roku istnienia swego, przestał wychodzić.“

II. Ogarnia teologią i dzieje kościelne. Na Galicyą i Kraków przypada 8 tomów i 8 zeszytów, a z tych 8 polskich a 8 łacińskich. Sprawozdawca wspomina w tym podziale (str. 104) o dwukrotnem wydaniu żywota i śmierci męczeńskiej Jana Brutto i Jędrzeja Boboli, a (str. 105) o Serwatowskiego: *Wykładzie listów świętego apost. Pawła do Galatów, Efezów* i td. (wydanie w Krakowie) i o tegoż: *Dalszym ciągu wykładu pisma świętego*.

III. Wykazuje książki nabożne i kazania, a z tych oglądamy pod rubryką: *Galicya* i *Kraków*, 15 tomów i 25 poszytów tj. 3 po niemiecku, 25 po polsku, 2 po rusku i 10 po łacinie pisanych. Prócz liczebnego wykazu nie znajdujemy żadnéj innéj wzmianki o tych pismach.

IV. Dzieła wychowawcze (pedagogiczne), szkolne i dla młodzieży. Galicya i Kraków dostarczyły w tym zawodzie 9 tomów i 11 zeszytów, a między temi 8 niemieckich, 11 polskich a 1 rosyjskie. Wspomniawszy (str. 122) *Domową szkółkę*, będącą dodatkiem *Wiestnika* po rusku w Wiedniu wychodzącego, dodaje (str. 125) że *szkółka* zajmowała się z szczególną troskliwością upowszechnianiem wiadomości gospodarskich, którym często artykuły poświęcała. Mówiąc (str. 133) o *Wypisach polskich dla użytku klas niższych i wyższych* twierdzi, „że co do wyboru nie tak łatwego w piśmiennictwie naszem artykułów odpowiednich i mnóstwa ustępów, obie książki prawdziwie są wzorowemi, i wcale do nich poprawki zastosować się nie dadzą, które jakiś recenzent w dzienniku gimnazyalnym podaje.“

Między dziełami w zawodzie historyi naturalnéj przytacza (str. 138) Lewartowskiego: *Historya naturalna* (Bochnia u Pisza) z dodatkiem, „że w dziele tem opracowano historyą naturalną z szczególnem uwzględnieniem Galicyi“ i (str. 139 Hałatkiewicza *Początki botaniki* wydane w Krakowie w drukarni uniwer. W wykazie dzieł szkolnych (str. 140, 141) z lat kilku widzimy, że polskich stosunkowo bardzo mało, bo na 124 dzieł w r. 1854 wydanych jest polskich 5 tylko, gdy czeskich 19, słowiańskich 9, kroackich 13 oglądamy. — Przechodząc dziełka dla młodzieży pisane mówi (str. 147): „że co do wyszłych w językach słowiańskich licz-

Dowiódł, że teraźniejsza produkcya dzieci w małżeństwach o 1% jest wyższą, niż była w r. 1816, że zatem skutki zmniejszania się ludności z powodu zawczesnego żenienia się nie są uzasadnione. Dowiódł, że w krajach, w których prawo ogranicza wczesne małżeństwa i wolność przesiedlania się, jako w Wirtembergu, w Hohenzollern, w Bawaryi i w obiecanym kraju Meklemburgii, liczba dzieci z nieprawego łoża bez porównania jest większą niż w Prusiech. W jednéj części Bawaryi liczba dzieci z nieprawego łoża przewyższa nawet liczbę dzieci prawnie spłodzonych. W 59 miejscach w Meklemburgii w ciągu jednego roku rodziły się tylko same takie dzieci. Tysiące ludzi opuszcza ten kraj, nie chcąc, aby synowie ich żyli pod takiem prawem, które im zabrania wchodzić w związki małżeńskie. Junkiery meklemburscy sami teraz zachodzą w głowę, jak podobnym klęskom zapobiedz, które wyludniają kraj, pozbawiają go sił roboczych, powiększają nędzę i niemoralność. A tu junkierowie pruscy, okryci płaszczem moralności i religii, mięszając przyczyny i skutki, nie znając i mało dbając o rezultaty, które nauka ekonomii politycznéj i statystyki codziennie na jaw wydobywa, podobnemi ograniczeniami przyrodzonego ruchu społeczeństwa złoty wiek szczęścia sprowadzić chcą i utrwalić w Prusiech. Trzeba się uczyć, upłynął wiek złoty. Prócz pana Patowa mówili jeszcze p. Reichensperger przeciw wnioskom, p. Wagener za wnioskami. Trudno było Izbie oświadczyć się za niemi. Dwa pierwsze polecono zatem tylko rozwadze rządu, co było za wiele, trzeci odrzucono przejściem do porządku dziennego.

Na wczorajszem posiedzeniu Izba poselska obradowała nad nowemi normami urządzenia prywatnych banków, nad różnemi petycyami i kilku innemi przedmiotami mniejszéj wagi. Izba panów obradowała nad kilkoma wnioskami finansowemi. W przyszłą sobotę Izby zostaną zamknięte. Książę Pruski będzie uroczystości zamknięcia obecnym, i jutro tu przyjeżdża.

W pałacu poselstwa rosyjskiego była wczoraj wielka gala z powodu urodzin panującego Cesarza.

Paryż 28 kwietnia.

L*** *Monitor* oznajmił, że jutro traktat i protokóły konferencyj kongresu paryskiego zostaną ogłoszone. Wymiana ratyfikacyj miała miejsce wczoraj. W reskrypcie Cesarza Aleksandra II z dnia 17 kwietnia którym hr. Aleksy Fedorowicz Orłow mianowany prezesem Rady Państwa, znajdujemy prawie dosłownie powtórzone też same wyrazy, któreśmy napotkali w przemówieniu jego do zebrania obywateli w Moskwie, ogłoszoném kilka dni temu w dzienniku *Constitutionnel*, a uważaném powszechnie za rzecz podrobioną. Jeśli tak jest istotnie, wypada zawsze przyznać wielką trafność odgadnięcia myśli cesarskiéj; albowiem i reskrypt powiada, że skoro cel wojny został dopięty otrzymaniem swobód dla chrześcian pod panowaniem tureckiém będących, zawarcie pokoju było naturalném jego następstwem. Od czasu kiedy Rosya w r. 1686 potrafiła skłonić Portę ottomańską, że jéj dozwoloném było wybudować cerkiew grecką w Konstantynopolu, polityka jéj zaborcza pokrywana była spółczuciem dla prześladowanych chrześcian. Kiedy Piotr I. wracał przez Wiedeń z pierwszéj swojej podróży, było to w chwili zawarcia karłowickiego traktatu. Nierad że tylko Azow zdobył na Turcyi, narzekał że nic się dla chrześcian niezrobiło, a w istocie żądał aby mu Porta Kercz ustąpiła i nalegał na hr. Kińskiego ministra cesarza Leopolda, aby nazbyt skłonnym nie był do pokoju. „Któż jest za pokojem, kto go tak gorąco pragnie?“—„Państwo rzymskie, odrzekł hr. Kiński, Hiszpania, Anglia, Holandya i całe chrześciaństwo“. Na to ozwał się Car: „W żaden sposób nienależy w téj kwestyi polegać na Anglii i Hollandyi, bo te mocarstwa zajęte tylko interesami handlowemi, nie myślą wcale o swych sprzymierzeńcach“. W lat parę poseł rosyjski Tołstoj żądał od Porty, aby klucze od Grobu św. były odebrane łacinnikom a oddane Grekom. Nadeszła porażka nad Prutem 1711, i Turcy korzystając z upokorzenia Rosyi i chcąc się nadal od jéj wpływu zabezpieczyć, włożyli do traktatu warunek, iż odtąd *żaden pełnomocnik Rosyi nie będzie mógł mieszkać w Konstantynopolu.* W lat 8 zjawił się jednak Daszkow i znowu zaczął skargi rozszerzać, że łacinnicy w Ziemi świętéj mają większe od Greków przywileje. Dość jest czytać Hammera historyą państwa tureckiego, żeby się przekonać że ta polityka Rosyi od Piotra W. aż do naszych czasów zawsze była jedna i ta sama, a przyszłość okaże że nią być nieprzestanie aż wtenczas gdy Stambuł będzie *grodem carów.*

Ciekawy jest artykuł p. Falloux w *Correspondant* pod tytułem: *Le parti catholique, ce qu'il a été et ce qu'il est devenu;* właściwie zaś jest to zdanie sprawy z udziału jaki p. Falloux miał w rządzie po *10m grudnia*, kiedy jak sam wyznaje nad wszelkie spodziewanie swoje został powołany na ministra. Opisuje on, że przy tworzeniu tego pierwszego ministeryum prezes Rzeczypospolitéj powoływał naczelników wszystkich opinij objawiających się w izbie do szczerego porozumienia się. Wszakże ani sam chciał przyjąć jakiekolwiek warunki, ani też drugim ich nienarzucał, to jednak można było dostrzegać, jakkolwiek nigdy jasno nie było wskazaném że chciał zająć nowe stanowisko, że miał plan wytknięty wcześnie ale nikt go zbadać niemógł; zresztą na wszystkie reformy chętnie zgadzający się, każdéj wolności publiczne dobro mającéj na celu, wielce przyjazny. Gdyby pan Falloux w owéj chwili czytał księgę III Cycerona o *powinnościach*, dowiedziałby się z niéj więcéj niż z owych narad pojedyńczych panów Molé, Thiers, O. Barrot i Berryer, w niéj bowiem jest wzmianka, że Cezar zwykł był często powtarzać owe dwa wiersze z Eurypidesa:

Nam si violandum est jus, regnandi gratia
Violandum est: aliis rebus pietatem colas.

Kongres paryski, kwestya o prawach osób różnych wyznań i narodowości, wywołały także dawno zapomniane domagania się o prawa dla płci pięknéj. Pierwsze do tego hasło dali tak zwali *free lovers* przyjaciele miłości wolnéj, obchodząc w Nowym-Yorku rocznicę urodzin Fourriera. Zaraz też *blumerystki* uznały za rzecz potrzebną zwołać powszechny zjazd na dzień 1 maja, na którym pewnie mało o obowiązkach a szeroko o prawach rozgadywać będą. W Paryżu zawiązuje się także *Klub damski*, którego statuta jeźli przez policyą zatwierdzone zostaną, pewnie nie będzie miał nic wspólnego z blumerystkami Stanów Zjednoczonych.

Zdawało się, że od niejakiego czasu śluby kowala w Gretna Green wyszły z mody i przestały obowiązywać małżonków. Tymczasem tak nie jest. Wyrok konsystorza w Carlisle nie unieważnił wcale ślubu danego przez kowala John Murray, a kanclerz Burton przy téj okazyi oświadczył, że podobnych ślubów rocznie bywa do 400, a podczas samego jarmarku w Carlisle najmniéj 100 par przez p. Murray bywa połączonych. Z tego widać, że każde wkorzenione złe nie łatwo daje się wyplenić. Jeźli w Anglii trwa ten obyczaj dotychczas, czemuż się dziwić mamy, że dziś jeszcze w Turcyi sądzą być dozwolonem uduszenie kobiety zamkniętéj w haremie jakiego paszy, jeźli ta w czémkolwiek mu przewiniła. Takie morderstwo stało się w tych dniach w haremie Vely paszy rządcy Kandyi, niedawnego ambasadora tureckiego w Paryżu. Młoda osoba którą uwiózł z sobą z Paryża, uduszoną została w jego haremie.

Takie to są dawne obyczaje. Traktat Paryski może w części je odmieni — czego z serca pragniemy. Nastały pokój wraca dawne stosunki z Rosyanami a tworzy nowe sposoby uzyskiwania od nich dawnych długów. Na 5 maja ogłoszona z licytacyi przedaż obligu ks. Bazylego Piotrowicza Gallicyna na 3450 rubli. Pierwsza cena 1000 franków!! Ciekawym czy się znajdzie coby wyżéj postąpił nad nią.

Rzeźbiarz Władysław Oleszczyński, wezwany został przez obywateli Ks. Poznańskiego do zrobienia posągu zmarłego niedawno wielkiego naszego wieszcza. Namby się zdawało że najwspanialszym pomnikiem dla niego byłoby zapewnienie przyszłości pozostałych po nim sześciorga sieró[illegible]. A jeżeli już koniecznie ma być posąg, to na jego podstawie każcie wielkopolanie wyryć te wyrazy: *Utinam viveris!*

Ku zachowaniu pamiątki wiekuistej i dla wiadomości powszechnéj wypisuję tu dosłownie patent szkolny dany Adamowi Mickiewiczowi uczniowi klasy 6téj szkoły Nowogrodzkiej.

LITTERAE PATENTES.

Omnibus et singulis quorum interest aut interesse quomodocunque poterit notum testatumque facimus Magnificum Dominum Adamum Mickiewicz in Scholis nostris publicis Novogrodecensibus Classem Sextam in cursu unius anni frequentasse, Omnibus scientiis, quae a praefectis publicae Institutionis praecripta sunt, uti: Mathesi, Physicae, Chemiae, Literaturae, Historiae etc etc diligentem operam dedisse, nihilque bonis moribus contrarium perpetrasse. Quin imo pietate in Deum, morum integritate ac diligenti applicatione praeluxisse. Quare dignum nostra commendatione censentes, hoc Testimonium Sigillo munitum manibus propriis sucripsimus. Datum Novogrodeciis Anno Domini 1815 Mensis Julii 10 die.

Fr. Martinus Rokicki Praefect. Schol. Nov.
(L. S) Pr. Hyacinthus Terlecki Prof. Physices et
Pr. Petrus Skawid Prof. Historiae Natur.
Pr. Franciscus Giedzewicz Prof. Matheseos.
Pr. Joachimus Więckiewicz Prof. Liter.

Obwieszczenie. Postępując w duchu zapisu zrobionego przez W. Dra Józefa Jakubowskiego, byłego protomedyka Wielkiego Kięstwa Krakowskiego, tudzież dawcy niewiadomego nazwiska, Wydział lekarski na posiedzeniu swojem w dniu 18 kwietnia b. r. odbytem, uchwalił ogłosić do wypracowania za niżéj oznaczoną nagrodę następujące zadania, mianowicie:

A) Z funduszu W. Dra Jakubowskiego.

1) Opisać Kretynizm w obwodzie Wadowickim, mianowicie: podać liczbę, wiek, płeć i stosunki rodzinne ludzi tą wadą dotkniętych, jéj formę i wpływy miejscowe w związku z nią być mogące. Nagroda 300 złr.
2) Podać wykaz statystyczny obłąkanych léczonych w szpitalu tutejszym św. Ducha od roku 1830 do r. 1850 wyłącznie z wyszczególnieniem wieku, płci, religii, zatrudnienia, stanu (wolnego lub małżeńskiego), formy obłędu, przebiegu, wypadku choroby i domniemanych lub docieczonych przyczyn; porównywając przy tém liczbę obłąkanych miejscowych z ludnością miasta w każdym roku. Nagroda 150 złr.
3) Opisać wszystkie wypadki Durzycy (Typhus), które podczas panowania téj choroby w Krakowie w r. $185^{4}/_{5}$ w tutejszéj Klinice uważane i léczone były. Nagroda 100 złr.
4) Opisać zeszłoroczną epidemię Cholery w Krakowie, mając w szczególności wzgląd na spostrzeżenia kliniczne czynione w szpitalu cholerycznym na Wesołéj. Nagroda 100 złr.

B) Z funduszu niewiadomego dawcy.

5) Opisać rozbiory zwłok dokonane w Prosektoryum anatomiczno-patologicznem od r. $185^{2}/_{3}$ do $185^{5}/_{6}$ włącznie pod względem dostrzeżonych zboczeń i przyczyny śmierci. Nagroda 150 złr.

Rozprawy powyższe, mianowicie z funduszu Wgo Dra Jakubowskiego wynagrodzić się mające, muszą być po polsku wypracowane i złożone w sposobie dotąd używanym na ręce sekretarza Wydziału lekarskiego najdaléj w dniu ostatnim kwietn[illegible] 1857.

O nagrody zapisu drugiego, mogą się ubiegać jedynie uczniowie tutejszego Uniwersytetu. O nagrody zaś zapisu pierwszego, wolno jest ubiegać się nietylko młodzieży akademickiéj poświęcającéj się dopiero zawodowi lekarskiemu, ale i lekarzom, którzy w ostatniem dwuleciu otrzymali stopień Doktora Uniwersytetu tutejszego.

Z Wydziału lekarskiego c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Kraków dnia 29 kwietnia 1856 roku.

Domański sekretarz. *Dietl* dziekan.

J. C. K. Ap. Mość postanowieniem swojem z d. 20 kwietnia, raczył uwolnić od służby na własne żądanie i przenieść na stan spoczynku Karola Wokurkę dyrektora górnictwa i salin w Wieliczce, kawalera orderu korony żelaznéj 3éj klasy.

Wiedeń 1 maja. Na zebraniu walnem akcyonaryuszów kolei północnéj Cesarza Ferdynanda w d. 30 kwietnia, na którem znajdowało się 129 członków mających prawo głosowania, Dyrekcya złożyła rachunki z roku 1855, z których się wykazały dochody 10,693,042 złot. reń., a wydatki (w liczbie których główne rubryki koszta ruchu i procenta po 5% od akcyj i obligacyj) 6,372,005 złot. reńskich, zatem zysk wynosi 4,321,036 złr. Wypada na każdą akcye superdywidendy 11% zatem kupon wart na całą akcyę 135 złr. Po odczytaniu sprawozdania o wykończeniu budowy i otwarciu trzech nowych przestrzeni kolei do Oświęcima, Opawy i Bielska tudzież o naprawach na dawnych kolejach, uczyniono wnioski tyczące się potrzebnych nadal budowli i urządzeń celem rozleglejszego na kolei północnej ruchu, a do tych liczy się zamiar położenia podwójnych szyn z Lundenburga do Lipnika. Na rok przeto 1856 wypadnie potrzeba kapitału 7,739,000 złr. licząc w to koszta nabycia kopalń węgla. Dla zebrania tego kapitału wydane będą nowe akcye w ten sposób, aby na każdą akcyę 1000 złr. przypadło $^{1}/_{5}$ tj. 200 złr. Posiadacze dawnych akcyj mają prawo nabywać te akcye dodatkowe.

Co się tyczy układów z rządem o udzielenie konsensu na budowę kolei rządowych galicyjskich od Oświęcima do Lwowa i Brodów, dyrekcya upoważnioną jest przywieść takowe do skutku na podstawie warunków po większéj części już umówionych z ministerstwem handlu, a to z uwzględnieniem o ile tylko się da, interesów towarzystwa kolei północnéj. Na ten cel nie będzie potrzeba na r. 1856 nowych kapitałów, gdyż roboty mogące się na téj linii rozpocząć przed czasem przyszłego zgromadzenia się akcyonaryuszów, mogą być tymczasowo pokryte z dochodów kolei.

Wniosek Dr. Schmitt przyznający dyrektorom towarzystwa 1% czystego z zysku, pod warunkiem; aby tantiema ta nie przenosiła 40,000 złr. rocznie, przyjęty został.

— Ministeryum oświecenia wydało rozporządzenie pod dniem 16 kwietnia, regulujące skład nie teoretycznych egzaminów rządowych z nauk prawnych i administracyjnych. Rozporządzenie to obowiązuje uniwersytety wiedeński, pragski, krakowski, peszteński, lwowski, gradecki i insprucki tudzież akademie prawne.

— Od d. 1go maja cena soli na użytek ludzi przyspasabianéj podwyższoną została, w moc upoważnienia cesarskiego i odpowiedniego rozporządzenia ministra skarbu o 25 kr. na centarze wiedeński n, a to z powodu większych kosztów wydobywania soli i powiększonych potrzeb budżetu państwa.

— *Oest. Volksfr.* pisze, że arcybiskup Zagrzebski Jerzy Haulik, otrzymał z Rzymu zapewnienie, iż zamianowany będzie kardynałem. na najbliższym kon-

---

ba ich mała, a jeżeli i w téj znajdzie się co dobrego, jest zwykle przerobieniem lub przekładem z niemieckiego i francuskiego.

V. Obejmuje lingwistykę, dawne i dzisiejsze języki, mitologią i starożytności. Na nas przypada 4 tomy i 8 zeszytów a z tych 1 po niemiecku, 2 po hebrajsku. Między gramatykami hebrajskiemi wymienia p. Wurzbach (str. 156) Michała Wolfa *Riszon lemika* tj. początki nauki języka hebrajskiego, po hebrajsku i niemiecku u Poremby we Lwowie, a między słownikami (str. 159) *Janusza dokładny słownik francusko-polski i polsko-francusko*, którego część francusko-polska wyszła u Winiarza we Lwowie.

VI. Filozofia. W tym dziele nie przytacza tablica wykazowa ani jednego dzieła pod Galicyą i Krakowem.

VII. Obejmuje umiejętności prawne i stanu, ustawodawstwo i statystykę. Pod Galicyą i Krakowem widzimy w tablicy wykazowéj 1 tom, 1 zeszyt i 202 numerów, a z tego 1 po niemiecku, 144 po polsku i 59 po rusku. Między pismami czasowemi tego działu przytacza sprawozdawca (str. 181) *Dodatek tygodniowy do Gazety lwowskiej*, o tyle dobry i treściwy, o ile polska i niemiecka Gazety lwowskie liche i puste. Przegląd artykułów rozmaitéj treści w pierwszym roku pisma tego zawartych dowiedzie każdemu, jak potrzebną było rzeczą, aby tam utworzono organ, z któregoby można się czegoś dowiedzieć o tak bogatéj a tak mało znanej Galicyi. Należałoby tylko odpowiedniejszego życzyć mu formatu. Obok artykułów czysto statystycznéj natury jak: *O sprzedaży soli w żupach Galicyi* (Nr. 9, 11, 19, 25, 33, 40); *o produkcyi galicyjskich browarów i gorzelni* (Nr. 8, 12, 13, 17, 18, 21, 22, 24, 27, 34); *o handlu wywozowym i przywozowym Galicyi* Nr. 14, 16, 18, 25, 28, 30 34, 37, 42); *statystyka galicyjskich zakładów szkolnych* (Nr. 8—12, 16—25); *statystyczny przegląd uprawy, zbioru i dostawy tytoniu w Galicyi* (Nr. 20); *o dowozie żywności do Lwowa* (Nr. 20) i rozmaitych innych wykazów, które dotyczą szpitalów, domów sierot i t. p. zawiera w sobie także zajmujące opisy topograficzne kraju, jak: *Szkic topograficzny obwodu kołomyjskiego* (Nr. 2, 6, 7, 9, 10, 22, 26, 28); *szkic historyczny obwodowego miasta Stanisławowa* (Nr. 4, 5); daléj artykuły historyczne: *Matka Jagiellonów*, Karola Szajnochy (Nr. 2, 3, 4, 6); tegoż *Trynitarze we Lwowie* (Nr. 14—18) *rodowód familii Potockich* (Nr. 43, 44); *list ś. Jana Kapistrana z Krakowa z 17 października 1453 pro cella praedicationis in Przeworsk* (Nr. 43); *historya założenia klasztoru Cystersów w Henrychowie*, Szajnochy (Nr. 45, 46); *zamek w Tarnowie, góra Marcina i kaplica* (Nr. 45); *o fragmentach z Pompeja Troga, które p. Bielowski w bibliotece Ossolińskich odkrył i wydał* (Nr. 48, 49); nakoniec artykuły dziejowo-artystyczne i dziejowo prawne, jak: *Opis obrazów świętych w kościołach lwowskich* Felicyana Łobeskiego (Nr. 19, 20, 27, 29, 30, 40, 41) i artykuł obszerny Alex. hr. Stadnickiego *o osadach wojskowych w Galicyi i dobrach im podległych* (Nr. 26—28, 30, 33—37). Między rozprawami prawnemi umieścił sprawozdawca (str. 190) Mallego: *wyjaśnienie cesarskiego patentu względem regulacyi i spłaty praw poboru drzewa* i t. p. (Kraków nakładem Wildta).

VIII. Dzieje i umiejętności w ich zakres wchodzące. Tablica wykazowa przypisuje Galicyi 5 tomów i 13 zeszytów, 17 po polsku a 1 po rusku napisanych. W wyliczeniu czynności stowarzyszeń historycznych jest (str. 219) wzmianka o maticy halicko-ruskiéj, „która wydaje: *Zbiornik halickij istoriczeskij*, zawierający opisanie historyczne ruskich kościołów i klasztorów tak istniejących jak zniesionych.“ Ważniejszem jest, co p. sprawozdawca, lubo cudzoziemiec, ale zamiłowany w naukach na tejże powiada stronnicy: „Czasopis, który zakład Ossolińskich przez lat kilka wydawał a do którego znakomite pióra dostarczały artykułów z różnych działów wiedzy, głównie zaś z historycznego, czerpanych z bogatego źródła saméj biblioteki Ossolińskich, nie wychodzi już od dłuższego czasu. Działalność zakładu tego rozporządzającego tylu środkami, któremu mężowie jak A. Bielowski, Stadnicki, Batowski, Szajnocha, siły swe poświęcali, ogranicza się w ostatnich czasach na publikacyach tylko odosobnionych choć nieraz szacownych.“ Przechodząc (str. 225) do dziejów powszechnych powiada: „że co w téj mierze (w całéj monarchii) wydano, jest z wyjątkiem dzieła Zarańskiego kompilacyą lub przekładem“ i dodaje (str. 226): „z końcem r. 1854 wydał Stanisław Zarański pierwszy zeszyt swoich *Dziejów powszechnych* w sposobie roczników, kronik i historyi z obrazową tablicą chronologiczno-jeograficzną (w Wiedniu u Seidla), obejmujący pierwsze stólecie po Chrystusie i odpowiednią tablicę. Dzieło to podając w dołączonéj tablicy wygodny środek pamięciowy, zasługuje na wszelką uwagę, ponieważ z pomocą dodatku tego pięknie zresztą wykonanego, ułatwia wielce spamiętanie dat chronologicznych, o co właściwie w początkowéj nauce dziejów głównie idzie. Metoda ta nie jest dotąd w Niemczech używaną.“ Nieco niżéj przywodzi przekład dzieła Dra G. Webera przez Zarańskiego i Żywickiego pod napisem: *Dzieje powszechne ze względu na oświatę, piśmiennictwo i t. d.* (Lwów u Winiarza) zeszyt 7—11. Wykazując, jakie plony dziejopisarstwo pojedynczych krajów koronnych wydało, powiada (str. 228): „Dzieje polskie pomnożyły dwa dzieła t. j. Henryka Schmitta: *Rys dziejów narodu polskiego* (Lwów druk. Ossolińs.), którego 3 wyszło zeszyty. Dzieło to z 4ch mające się składać tomów, obejmuje dzieje Polski od czasów najdawniejszych do 1763 r.— Drugie dzieło: Potok książąt i królów polskich od r. 900 do 1796 (Kraków nakł. Friedleina) wyszło w dwu wydaniach i przedstawia na tablicy chronologicznéj i rodowodowéj doskonały przegląd dziejów kraju tego (sic).“ Między monografiami przytacza (str. 234): *Kronikę miasta Lwowa od roku 1634 do 1690* (Lwów, w druk. Osol.). „Kronika ta obejmująca pół wieku opowiada dzieje dawnéj Rusi Czerwonéj i arcybiskupstwa lwowskiego w tym czasie. Napisaną pierwotnie przez kanonika Tomasza Józefowicza po łacinie, przełożył (a raczéj przerobił z opuszczeniem wielu miejsc) z niewydanego pierwotworu na polskie M. Piwocki, po którego śmierci dopiero tłumaczenie to wydaném zostało.“ — Między dziełami biograficznemi znajdujemy (str. 244) pracę Karola Szajnochy: *Jadwiga i Jagiełło* (Lwów nakł. Wilda). „Jest to historyczny opis czasów Jadwigi i Jagiełły od 1374 do 1513 (tu widoczna pomyłka zamiast 1413) téj pary książęcéj, z którą prawdziwa wielkość Polski się zaczyna“ — i dzieło Kazimierza hr. Stadnickiego: *Synowie Gedymina* (Lwów w druk. Ossol.). „Opiewa to dzieło dzieje największego z książąt litewskich Gedymina i synów jego; dokładne badania znanego autora rzucają nowe światło (sic) na dzieje europejskiéj północy i usuwają nie jedno błędne mniemanie, które dotychczas o niéj miano (sic).“ — Kończąc wykaz prac bibliograficznych w różnych stronach cesarstwa podejmowanych wyraża się (str. 247): „Oddział ten zamyka dzieło hr. Maurycego Dzieduszyckiego: *Zbigniew Oleśnicki* (Krak. druk. Czasu) w 2ch tomach. Autor zwrócił już dziełem: *Piotr Skarga i czasy jego*, uwagę uczonego świata na siebie. Obszerne zaś dzieło nowe przedstawiające nam życie sławnego księcia biskupa krakowskiego, Zbigniewa Oleśnickiego, jest nader zajmującém. Zbigniew był jedną z tych osób, w których się najważniejsze żywioły społeczności ludzkiéj wszystkich czasów t. j. pojęcia państwa i kościoła skupiają. Poświęciwszy wielką część pierwszego tomu dokładnemu wyświeceniu obu tych kwestyj żywotnych, przechodzi hr. Dzieduszycki do właściwéj biografii biskupa, a opierając się na głębokich studyach źródłowych kreśli ją z wszelką gruntownością.“ — Między mniejszemi monografiami o życiu znakomitych ludzi znajduje się (na tejże stronie) Radwańskiego: *Żywot Mikołaja Kopernika gwiazdarza* (Krak. druk. Czasu). *(D. c. nas.)*

ystorzu, który się zbierze w końcu maja lub na początku czerwca.

— Za kilka dni spodziewają się w Wiedniu przybycia na krótki czas barona Hübnera posła cesarskiego w Paryżu, który przybędzie, aby osobiście J. C. Mości podziękować za udzielenie sobie wielkiéj wstęgi orderu Leopolda.

— Hr. Jellaczycz ban Horwacki przybył do Wiednia i miał u N. Pana posłuchanie.

— Tymczasowa rada zawiadowcza kolei zachodniéj Cesarzowéj Elźbiety, składa się z następujących członków: hr. Wickenburg tajny radzca rzeczywisty prezes; baron Andrian-Werburg, Boschan radzcy giełdowi i bankierowie, Teodor Hornbostel wice-prezydent tow. eskomptowego, Lindheim bankier pruski, Schey heski konsul i jeneralny bankier, Schneefuss inspektor kopalń i hut, Stein profesor, Wodianer bankier, Zugschwerdt notaryusz, wszyscy powyżsi w Wiedniu; za granicą zaś Lobbecke w Wrocławiu, Merck konsul jeneralny austr. w Hamburgu, Oppenheim bankier w Kolonii, Schmidt konsul oldenburgski w Hamburgu.

— Pułkownik Kalik ze sztabu jeneralnego, który używany już bywał do różnych missyj do Turcyi, otrzymał podobno przeznaczenie zasiadać w komisyi międzynarodowéj do oznaczenia granic Besarabii ze strony rządu austryackiego.

— Dnia 26go kwietnia umarł w Wiedniu baron Aichen, szef sekcyi w ministerstwie skarbu.

— *Kor. Austr.* pisze: „Przegląd porównawczy żeglugi parowéj z Aleksandryi do Tryestu i Marsylii w r. z., w związku z indyjską pocztą lądową, wykazuje, że w 24 próbach robionych dla współzawodnictwa w obu kierunkach w jednym i tym samym czasie z portów egipskich, statki Lloyda do Tryestu wyścignęły statki francuskie na linii marsylskiéj raz o 3 dni, 6 razy o 2 dni, 11 razy o 1 dzień, a w 6 tylko razach parowce doszły w jednym czasie z Aleksandryi do Tryestu i Marsylii. Tak korzystny skutek prób, nie dozwala prawie wątpić, aby jeźli raz już koléj południowa rządowa wykończoną zostanie do Tryestu, cała poczta indyjska obierze sobie drogę na Tryest i Austryę. Prócz tego dla handlu na téj drodze przewozowego (transito) poczyniono znaczne ułatwienia tak pod względem pasportowym jak i co do formalności celnych, a w tym względzie żadne zapewne państwo nie może się równać z Austryą. Niemniéj korzystny rezultat dla żeglugi spodziewany jest dla linii lewanckiéj, skoro rozpoczną się 6 dniowe przejazdy statków parowych między Tryestem a Konstantynopolem. Tryest spełni tem pewniéj jeszcze przeznaczenie swoje połączenia Europy środkowéj ze Wschodem, aniżeli to dotychczas się działo, a obok podniesienia się towarzystwa żeglugi Lloyda austr. wielorakie interesa materyalne Cesarstwa zakwitną przy téj sposobności.

Sprawozdanie giełdowe mówi, że akcye żeglugi parowéj przedstawiane były na giełdzie poniedziałkowéj do sprzedania w wielkiéj ilości, obawiano się bowiem współzawodnictwa parowców angielskich i francuskich; pogłoski bowiem krążyły, że rząd zamierza znieść przywiléj Lloyda byle tylko cały handel zwrócić na Tryest i nie dać się uprzedzić Francyi. W takim razie towarzystwo Lloyda spodziewa się wynagrodzenia, oprócz że pobiera ono od niedawna po milionie złr. wsparcia przyznanego sobie na lat 10 byle postawić towarzystwo w możności wytrzymania konkurencyi marsylskiéj a może z czasem i genueńskiéj. Zapewne w interesie żeglugi parowéj minister skarbu bar. Bruck miał wyjechać do Tryestu, którego pomyślność szczególnie mu leży na sercu.

— Rada zawiadowcza c. k. uprzywiliowanego zakładu kredytowego austryackiego dla handlu i rzemiosł wydała okólnik datowany w kwietniu, uwiadamiając publiczność handlującą i rękodzielną, że instytut ten ustanowiony w moc decyzyi cesarskiéj z dnia 31 października 1855 r. wchodzi w wykonanie. Zakład ten zajmować się będzie czynnościami, do których upoważniony jest na zasadzie §. 4go statutu, i w tym celu ofiaruje usługi swoje tym, którzy ich potrzebować będą z tém nadmienieniem, iż powierzone sobie czynności jak najstaranniéj odbywać będzie. Równocześnie zawiadamia, że dwom swoim dyrektorom pp. Franciszkowi Richter i Pawłowi Schiff powierzyła czynności swoje komisowe i bankowe, tudzież podpisywanie wspólne swojéj firmy. Nadmieniony § 4ty statutów zakładu kredytowego brzmi:

„Towarzystwo uprawnione jest do następujących czynności: a) udzielać pożyczek za procentem na papiery rządowe austryackie i obligacye indemnizacyjne, na akcye i obligacye przedsiębiorstw krajowych, na obligacye operacyj kredytowych każdego kraju koronnego, obwodu lub gminy, następnie na płody surowe i towary; b) brać na siebie pożyczki skarbowe austryackie, operacye kredytowe w krajach koronnych, obwodach lub gminach, lub też brać w takowych udział, albo je komu innemu odstępować; c) z zachowaniem przepisów prawnych urządzać zakłady przemysłowe lub inne mające dobro publiczne na celu, a to w obrębie całéj monarchii, w tym celu zamieniać dziś istniejące stowarzyszenia na towarzystwa akcyjne, i wydawać we wszystkich takich przedsiębiorstwach i spółkach akcye i obligacye; d) papiery publiczne austryackie wszelkiego rodzaju, efekta przemysłowe krajowe, obligi należytości prywatnych kupować i sprzedawać, zastawiać lub na inne wartości zamieniać; e) przyjmować na przechowanie w kasach swoich efekta i papiery przedstawiające wartość wszelkiego rodzaju; f) podejmować się spieniężania i wypłaty kuponów procentowych i dywidend, tudzież ściągania wszelkich należytości na rzecz trzecich osób; g) przyjmować pieniądze na rachunek bieżący i prowadzić czynności bankierskie.

Anglia.

Na posiedzeniu Izby niższéj w dniu 28 kwietnia lord Palmerston składa dokumenta odnoszące się do konferencyj paryskich i kopią traktatu pokoju. Szlachetny lord proponuje aby je w przyszły poniedziałek Izba wzięła pod rozbiór, oraz zawiadamia, że w niedzielę w skutku rozkazu wydanego z rady odbędzie się dziękczynne nabożeństwo za zawarcie pokoju. P. Whitside następny robi wniosek. „Kiedy Izba uważa za swój obowiązek wyrazić uznanie swe dla waleczności żołnierzy i oficerów angielskich, którzy mieli udział w obronie Karsu, to winna ona również objawić swe przekonanie, że poddanie się Karsu i broniącej go armii, które naraziło bezpieczeństwo prowincyi azyatyckich Turcyi, w wielkiej części jest skutkiem niedbałości i braku energii ze strony rządu N. Pani.“ Do wniosku tego p. Whitside dodaje: Jeżeli rozbierając przyczyny upadku Karsu, naganić trzeba będzie postępowanie polityczne niektórych osób publicznych, winno to nastąpić bez oglądania się ze strony kraju na możność zamącenia spokoju ministeryum, które po zawarciu traktatu, pragnie zapewne spocząć na laurach. Przedmiot na który mowca zwraca uwagę Izby obejmuje kwestye do rozwiązania: kwestyą polityczną, handlową i jeograficzną. Co do pierwszéj mowca robi uwagę, że rząd winien był zawsze dawać baczność na sytuacyę Persyi, w ciągu wojny prowadzonéj w Azyi i na poparcie tego twierdzenia przytacza słowa p Cam. Hobhouse. Cały ten ustęp mowy p. Whitside dowodzi, jak ważną jest rzeczą powstrzymać zbyteczny wpływ Rosyi na Persyę, wpływ który jest pogróżką dla Indyj. W oczach więc jego, interesa Anglii w Indyach niemogą być oddzielone od interesu jaki taż ma utrzymywać Persyą i Turcyą w niepodległości od Rosyi. Jakże sobie to wytłómaczyć, mówi on, że gdy wojna w r. 1853 wybuchła, ministrowie dopuszczali, iż Turcya w Azyi była w téj epoce zdolną bronić się sama przeciw massom batalionów rosyjskich? Jeżeli się jeden podobny minister znajdował, niemożna uniewinnić Izby, że przywiązywała wartość do jego zdania. Potém minister zwraca się do kwestyi rzeczywistéj. Turcya, powiada on, będąc pokonaną w 5ciu bitwach, nastręczyła sytuacyą swoją powodów do nagany rządu ze strony Izby, a ministeryum angielskie postanowiło wysłać na miejsce komisarza pułkownika Williams, mającego zasięgnąć wyjaśnień i udzielić je sekretarzowi spraw zagranicznych, lordowi Raglan i posłowi angielskiemu w Konstantynopolu. Miał zdać sprawę odrazu o stanie armii. Nazajutrz po jego wyjeździe sekretarz spraw zagranicznych napisał doń, aby się również uważał za obowiązanego przywrócić wszelkiemi sposobami armią turecką na stopę pożądaną. Na nieszczęście nie uczyniono wzmianki, jakie to są sposoby będące w mocy komisarza. Wyjąwszy przeto niepokonaną odwagę, wrodzoną energią, uczucie obowiązku, niemiał on o ile mi wiadomo żadnych innych, nastręczonych sobie środków. Po tym ustępie daje mowca dokładny rys misyi pułkownika Williamsa i oblężenia Korfu. Z dokumentów któremi p. Whiteside dowodzi błędy ministeryum, wyprowadza on wniosek konieczności, ażeby Izba zawotowała wniesioną przez niego mocyą. Prokurator jeneralny przedstawia opłakany stan armii tureckiéj w Azyi gdy pułkownik Williams przybył tamże jako komisarz, tudzież usiłowania tego oficera, który dokładne odebrał instrukcye od lorda Clarendona, a jeżeli pułk. Williams nieotrzymał żadnéj władzy od rządu ottomańskiego, niema w tém winy rządu angielskiego. Potém mowca obwinia lorda Stratforda de Redcliffe za jego postępowanie względem pułk. Williamsa; przechodzi wypadki w Karsie i Erzerum i rozbiera korespondencye pomiędzy lordem Stratfordem, lordem Clarendonem, pułkownikiem Williamsem i władzami tureckiemi z powodu obrony Armenii i Turcyi azyatyckiéj. Lord J. Manners utrzymuje, że upadek Karsu przypisać należy ministeryum angielskiemu.

Na wniosek p. Phillemore, rozprawy odraczają się do jutra.

Rosya.

Według wiadomości z Petersburga z 24go kwietnia, następujące mianowania i zmiany częścią nastąpiły, częścią nastąpić mają w rosyjskim świecie urzędniczym i dyplomatycznym: w miejsce jenerał-adjutanta hr. Orłowa, który został prezesem Rady państwa i Rady ministrów, mianowanym został naczelnikiem głównéj kwatery cesarskiéj jenerał-adjutant hr. Adlerberg I, minister domu cesarskiego i naczelnik wydziału poczt. Dzisiejszy kanclerz państwa i minister spraw zagranicznych hr. Nesselrode podał się, jak wiadomo, o uwolnienie od obowiązków ministra spraw zagranicznych; podanie to przyjął cesarz Aleksander, hr. Nesselrode zostaje tylko kanclerzem państwa, a ministrem spraw zagranicznych mianowanym został książe Gorczaków. Trzech zatem najstarszych urzędników państwa: prezes Rady państwa książę Czerniszew, kanclerz państwa hr. Nesselrode i najstarszy admirał książę Menszykow opuszczają służbę czynną i nadal zasiadać będą tylko w radzie państwa. Towarzyszem księcia Gorczakowa ministra spraw zagranicznych ma być mianowany Iwan hr. Tołstoj, a dzisiejszy towarzysz ministra Leon Sieniawin, znany z swéj zdolności i przychylności dla stronnictwa staro-rosyjskiego, opuścić ma tę posadę i wchodzi do Rady państwa. Dotychczas wymienione mianowania są pewne. Nadto podają za prawdopodobne następujące mianowania w świecie dyplomatycznym: książę Dołgoruki, teraźniejszy minister wojny, zostanie rossyjskim ambasadorem przy dworze francuskim, hr. Chreptowicz posłem w Londynie, a baron Brunnow posłem w Wiedniu.

Włochy.

Dziennik medyolański *Universale* pisze o nowym zamachu w Parmie. Dnia 20 kwietnia po południu o godzinie 5éj jeden z wysokich urzędników napadnięty został przed mieszkaniem swojem przez dwóch porządnie ubranych ludzi; ocalenie wszakże swoje zawdzięcza tylko wmięszaniu się trzech obywateli, którzy zmusili nieznajomych do ucieczki. Dziennik ten nic więcéj nie powiada o tym wypadku, wszakże dodaje tylko, iż rzucił on popłoch na mieszkańców i pociągnął za sobą surowsze jeszcze środki; oczekują jeszcze wydania broni wszelkiego rodzaju w ciągu jednego miesiąca, po upływie którego posiadanie broni ma być karane śmiercią.

— *Milit. Ztg* donosi z Parmy co następuje: Z powodu notoryjnego braku wojska, rząd pozostawił główne punkta zbiorowe w Apeninach: warownię Bardi w dolinie Ceno i zamek obronny Compiano w dolinie Taro bez obsadzenia ich; komendanci wojskowi tych warowni musieli się trzymać biernie, nie mając się kim posłużyć. Obecny wszakże stan Parmy, jak wiadomo niepocieszający, nakazał, aby te punkta i Pontremoli mieć na baczeniu, a w skutku ogłoszenia stanu oblężenia, miejsca te z głównemi punktami Parma i Placencya musiały być utrzymywane w związku. Potrzeba koniecznie patroli krążących po drogach dla utrzymania spokojności, tudzież aby wesprzeć władze miejscowe; a lubo wojska ces.-austryackie niezmiernie przez to będą zatrudnione, wszelako o powiększeniu ich nie ma mowy. Siły te składają się z 21 pułku piechoty hr. Leiningena w Placencyi i 3go batalionu strzelców cesarskich w Parmie, gdzie jen.-major hr. Crenneville jako brygadyer, a w Placencyi fmpor. Singer jako dywizyoner urzędują. Wprawdzie wojska te odbywały ruchy po kraju i niedawne zaprzeczenie tego nie może mieć żadnego w téj mierze znaczenia.

Turcya

Preuss. Cor. otrzymała z Bajrutu wiadomości o zdarzeniach zaszłych w Napluzie, które już drogą telegraficzną doszły ze Stambułu. Dnia 4 kwietnia w Napluzie (dawnem Sichem w Samaryi) ludność machometańska powstała przeciw chrześcianom. Zabito przy téj okiczności 4 osoby, między temi ojca ajenta pruskiego Sajda Kawara (zatem nie konsula pruskiego jak mylnie depesza była podała), ośm innych osób jest ciężko rannych. Tłum fanatyczny wtargnął do mieszkań ajentów angielskiego i francuskiego, zrabował je i zniszczył wszystko, a naprzód pawilony z barwami narodowemi. W takiż sam sposób postąpiono sobie w cerkwi greckiéj, którą zrabowano, zwalono ołtarze i potargano księgi kościelne. Takiemuż losowi popadły niemal wszystkie domy dzielnicy chrześciańskiéj; jednym z małéj liczby domów, które ocalały, był dom konsularnego ajenta pruskiego, którego bronili machometanie znajomi. Gdyby ojciec tego ajenta był się tam znajdował, niebyłby zginął, ale był on w chwili powstania zamieszek w domu ajenta angielskiego. Powodem tego wszystkiego było to, że jakiś podróżny anglik trapiony natarczywością głuchoniemego żebraka machometanina potrącił go swoją strzelbą nabitą, strzał padł i żebraka położył trupem. Niechętni hatihumajonowi sułtańskiemu z 18go lutego i wyrażonemu w nim uprawnieniu chrześcian korzystali z tego wypadku żeby podburzyć mieszkańców mahometańskich przeciw chrześcianom. Niechętni utrzymując, że islamizm jest zniesiony zamknęli 4go t. j. w piątek a zatem w święto meczety, przez co przyprowadzili tłum do zażartości. Anglik, który zabił żebraka obroniony został przez paszę miejscowego, ale w to miejsce inni padli ofiarą. Pielgrzymi, których teraz wielka liczba w Palestynie nie śmią się nigdzie pokazać prócz na drodze z Jaffy do Jerozolimy.

Dnia 5go kwietnia obchodzono w Bajrucie w kościele maronickim urodziny syna Cesarza Napoleona przez nabożeństwo i Te Deum, na którem oprócz konsulów znajdowali się urzędnicy tureccy z muszyrem Wanik paszą, a w braku wojska regularnego eskorta paszy składała się z baszybozuków, którzy dziwnie wyglądali w kościele chrześciańskim. Tegoż dnia zawieszono pierwszy raz dzwon mały na kościele Maronitów i po raz pierwszy głos dzwonu rozległ się w tych stronach od czasu wojen krzyżowych. W miejscach jak w Bajrucie, gdzie trzy razy tyle chrześcian co mahometanów, dobre skutki hatihumajonu dadzą się uczuć, ale tam gdzie stosunek ludności jest przeciwny, chrześcianie w nienajlepszem są położeniu.

Poczta marsylska z 29go kwietnia przywiozła wiadomości ze Wschodu dochodzące z Jaffy do 16go. Wedle nich dniem poprzednio ponowiły się krwawe zajścia w Napluzie, lecz gubernator uśmierzył powstanie. Zażądano posiłków z Jerozolimy. Energiczne postępowanie paszy i konsulów usunęło wszelkie dalsze niebezpieczeństwo. Pawilony konsularne są spalone, urzędnik pruski konsularny zabity, a kościoły greckie i kaplice protestanckie wypróżnione.

Teatr wojenny.

Traktat pokoju podpisany 30go marca w Paryżu przez pełnomocników, otrzymał ratyfikacye monarchów, ratyfikacye te wymienione w Paryżu 27go kwietnia i warunki traktatu urzędowo ogłoszono a traktat stał się obowięzującym i prawomocnym. Zakończyła się przeto wojna Wschodnia, któréj szumne hasła budzące wielkie nadzieje, cały ciąg rozgłośnych wypadków a drobne skutki przedstawiliśmy w ninejszym oddziale wiadomości,—wojna która zmarnowała olbrzymie siły i środki dla otrzymania niewielkiego rezultatu,—wojna prowadzona o niepodległość i potęgę tureckiego państwa a w ciągu któréj państwo to wpadło w zupełny rozstrój, zdezorganizacyą i rozkład,—wojna któréj dziejom da może kiedyś historyk za motto przysłowie łacińskie: „Parturiunt montes et nascitur ridiculus mus“. Zakończyła się, powtarzamy, wojna pokojowa to jest o pokój na Wschodzie, a rozpoczął się okres wojennego i zbrojnego pokoju. Między-aktowa zasłona zapadła na teatr wojenny, walka zdaje się przechodzić na inne pole, we wnętrze tureckiego państwa—zamknął się przeto oddział wiadomości z tegoż teatru wojennego.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 3go maja. Dziś d. 3 maja odbyło się uroczyste nabożeństwo na Zamku za zawarcie pokoju europejskiego w Paryżu.

— W dniu 6go maja przypada termin płacenia raty 500-milionowéj pożyczki, a w d. 8 bm. ostatni termin wnoszenia procentów od pożyczki na domy pogorzałe w r. 1850

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dn. 3go maja.* — Metaliki 5-procent. $85^1/_{16}$. — Metaliki $4^1/_2$-proc. $75^1/_4$. Metaliki 4-proc. $86^{13}/_{16}$. Metaliki 5-proc. z r. 1853 $74^7/_8$. Metaliki 5-proc. z r. 1842 —. — $2^1/_2$-proc. $84^7/_{12}$. — 1-proc. $19^1/_2$ z ciągn. — z 1830 r. 250, 302. — Pożyczka narod. 5-proc. $85^{11}/_{16}$. — dto $4^1/_2$-procent. —. dto z r. 1850 4-proc. $67^1/_2$. — Augsburg $102^1/_2$. — Londyn złr. 10 kr. $3^1/_2$. — Paryż $119^3/_8$. — Akcye Bankowe 1130 — Akcye kolei żel północ. 2905. — Ferdyn. — Pożyczka z r. 1851 lit. A. —. — B. —. — Ost-Donau Dampfschif. —.

Kurs krakowski z d. 3go maja.— Bankn. austr. ż. 109,— pł. $108^1/_2$. — Pruski kurant ż. $106^1/_4$ pł. $105^3/_4$. — Ruble sr. nowe ż. $102^1/_2$, pł. $101^1/_2$. Cwancygiery nowe żąd. 112, pł. 111. — Cwancyg. stare ż. 112, płac. 111. — Imperyały żąd. 36, płacą $35^1/_2$. — Dukaty austr. holend. ż. $35^2/_3$, pł. $35^1/_3$. — 20-frank żąd. $21^1/_4$, pł. $20^2/_3$. — List zast. polskie z kuponami żąd. $100^1/_4$, pł. $99^1/_2$. — Listy zast. galic. z kuponami ż. $84^1/_2$, pł. $83^1/_4$. Listy Indemn. z kupon. żąd. $76^1/_3$, płacą 76.

Kurs lwowski z d. 26go kwietnia. Dukat holenderski złr. 4 kr. 42. — Dukat cesars. złr. 4 kr. 43. — Półimperiał ros. złr. 8 kr. 11.— Rubel ros. złr. 1 kr. 35. Talar pruski złr. 1 kr. 29. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 9. — Kurs list. zast. w galic. stan. Instytucie kredytowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. 84 kr. 45 mk. — Sprzedał 100 po złr. 85 kr. 15.— Dawał za 100 złr. — kr. —. — Żądał złr. — kr. —.

Kurs wiedeński z 2 maja. Metaliki 85. — Nowa pożyczka 66. — Akcye Banku wiedeń. 1124. — Akcye kolei żelaznéj półn. 294. — Agio od złota $5^3/_8$, — od srebra 4. — Oblig. uwoln. grunt. 77. — Pożyczka ostatnia narodowa $85^5/_8$.

Kurs wrocławski z dn. 26 kwietnia. Banknoty austr. $101^2/_3$ ż. — Bankn. polsk. $94^5/_8$ ż. — Listy zast. polkie dawn. $92^1/_{12}$ ż. — nowe $92^1/_{12}$ ż. — Listy zast. poznańskie 4-proc. 100 żąd. dto $3^1/_2$-proc. $99^5/_6$ ż. — Kolej Krakow. Górno-Szląska $84^1/_4$ ż.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 1 maja. *Monitor* zamieszcza następne zmiany w dyplomacyi: P. de Serre sekretarz poselstwa w Wiedniu idzie na pełnomocnego ministra do Karlsruhe w miejsce p. Talleyranda; ten ostatni jedzie w szczególnéj misyi do Księstw Naddunajskich. Miejsce p. Serre otrzymuje p. Banneville; Baudin mianowany sekretarzem poselstwa do Petersburga.

Londyn 1 maja. Na posiedzeniu parlamentu dziś w nocy prowadzono daléj rozprawy co do Karsu. Rząd otrzymał zwycięstwo 451 głosów przeciw 52 w poprawce, a w pierwotnym wniosku lorda Whiteside (patrz wczorajszy przegląd) 303 przeciw 176. Ogromne oklaski wtórowały temu głosowaniu.

Turyn 30 kwietnia. Król przyjmował hr. Cavoura i obdarował go orderem Anunciade. W szpitalu francuskim na Malcie panuje tyfus.

Wiadomości i listy ze Wschodu przywiezione do Marsylii 29go kwietnia pocztowym parowcem „Sinai“ a z miasta tego telegrafowane dziennikom paryskim, są następującéj treści: W Krymie trwa ciągle wprowadzanie na okręty 40,000 wojsk francuskich. Wraz z wojskiem francuzkiém opuszczają Eupatoryę mieszkańcy miasta, Tatarzy, emigrując na azyatyckie wybrzeża morza Czarnego. W Anapie zgromadziło się 400 naczelników czerkieskich, i postanowiło bronić orężem swéj niepodległości. Podpisali oni adres do Cesarza Francuzów, Królowéj angielskiéj i Sułtana, oraz wybrali 12 pełnomocników, którzy z tym adresem udali się do Carogrodu. (Podaliśmy wczoraj depeszę z Konstantynopola donoszącą o przyjęciu tych pełnomocników przez ministrów tureckich).

Poczty zachodnie i warszawskie nie nadeszły dziś wieczór.

Sprostowanie.

W numerze wczorajszym pomiędzy pełnomocnikami, w ustępie: „N. Król sardyński: p. Kamila Benso hr. Cavoura itd.“, dodaj: „p. Salvatora marg. Villamarina kaw. orderu ś. Maurycego i Łazarza itd.“

Przyjechali od 2 do 3 maja.

HOTEL POLLERA. Rumpler Franciszek major z Tarnowa. Schumacher Fryderyk z Berna. Heinz Franciszek ze Szląska. Linnielo Karol z Wrocławia.

HOTEL DREZDENSKI. Laskowski Seweryn ob. z Polski. Cetnerski Wincenty z Galicyi. Kotarski Stanisław z Tarnowa.

HOTEL ROSYJSKI. Erazm hr. Dubski, Oskar hr. Dubski z Berna. Józef Korzeniowski ob., Adolf Scholtze z Warszawy. Fryderyk Imlin, Eugeni Benoult z Tarnowa. Xawera Dzięgielowska ob. z Poznania. Sabina Krajewska ob. z Rzeszowa.

HOTEL SASKI. Konstanty Romer z Galicyi. Józef Frycz z Polski.

KOLEJ ŻELAZNA
codziennie

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy { o godzinie 12téj min. 35 po połud. / o godzinie 10téj min. 35 w nocy.

Do Oświęcima { o godzinie 4téj min. 35 z rana. / o godzinie 2éj min. 40 po połud.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy { o godzinie 3éj min. 20 z rana. / o godzinie 1éj min. 40 po południu.

Z Oświęcima { o godzinie 11téj min. 25 przed połud. / o godzinie 9téj min. 15 wieczorem.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Kraków 2 maja. Z powodu uroczystego święta w dniu wczorajszym ruch targowy zboża był nadzwyczaj mały; kupujących nie widziano wcale, a tylko sprzedający z próbkami w ręku wyglądali czy się kto nie zjawi. Wczorajszy i dzisiejszy deszcz wielki wywiera wpływ na usposobienie targu, bo obudza nadzieje pomyślne pod względem urodzajów. Niemożna bynajmniéj ustanawiać cen właściwych targowych, gdyż co godzina prawie ceny ulegają zmianie. Kilku bogatych właścicieli ziemskich z Królestwa Polskiego przybyło na targ z próbkami pszenicy i to z takich którzy nawykli zboże swoje trzymać najdłużéj i dopiero w lipcu przed żniwami je sprzedawać. Żądali oni za pszenicę z odstawą do granicy, ziarno wyborowe, na wielką miarę warszawską za korzec $53 \frac{1}{3}$ złp., za ziarno średnie piękne $46 \frac{2}{3}$ złp., ale nikt się nieodważył zawierać na te ceny umów; gdyż spodziewają się z Węgier niezmiernie wielkich dowozów; a kupujących nie widać. Sądzą że pszenica spadnie wkrótce na 10 złr. a żyto na 8 złr. Wszędzie deszcze temi dniami padały i ceny niskie.

WYKAZ
zmarłych chrześcian w mieście Krakowie, od dnia 1 do 10 lutego 1856 włącznie.

151. Lisowska Franciszka 73 lat mająca, obywatelka na zapalenie płuc.
152. Majki Maryanny bliźnięta nieżywo urodzone.
153. Stankowska Maryanna 56 lat mająca włościanka na puchlinę.
154. Płaszczyk Szymon wyrobnik 45 lat mający na zapalenie płuc.
155. Stachowicz Antonina żona strażnika 44 lat mająca na puchlinę.
156. Dąbrowska Emilia dni 8 z braku sił.
157. Pawliczka Benigna służąca lat 50 na tyfus.
158. Dobrowska Maryanna uboga lat 61 na gruźlicę.
159. Walczyńska Wiktorya córka przekupnia lat 3 na suchoty.
160. Łachecina Gertruda wdowa lat 65 ze starość.
161. Majewskiéj Maryanny służącéj nieżywo urodzone dziecię.
162. Żurek Piotr przy familii $1 \frac{1}{4}$ roku na tępe zębienie.
163. Krzemieniowa Maryanna wyrobnica lat 60 z zgrzybiałości.
164. Brzozowska Zofia lat 56 wyrobnica na zimnicę.
165. Schyfenstein Józef syn szczotkarza lat 11 na suchoty.
166. Soszołowski Ignacy subiekt handlowy lat 40 na zapalenie kiszek.
167. Zarębionka Anna wyrobnica lat 30 na wyniszczenie sił.
168. Pilch Jan wyrobnik lat 61 na wyniszczenie sił.
169. Świgo Magdalena córka Feliksa lat 3 na suchoty.
170. Grojec Wojciech lat 56 na zapalenie płuc.
171. Fraszkowska Katarzyna lat 60 wyrobnica na zimnicę.
172. Wojcik Jan służący lat 30 umierający do szpitala przywieziony.
173. Ciażkowy Adam trzy dni mający niedojrzały płód.
174. Lampart Karol syn wyrobnicy na charłactwo.
175. Krenconka Regina służąca lat 18 na suchoty.
176. Sudarowski Józef dozorca krymin. lat 62 na suchoty.
177. Burko August lat 31 cieśla z Prus na puchlinę.
178. Paszkowska Cyrela żona Wojciecha lat 69 na dur chroniczny.
179. Żłobiński Julian 4 tygodnie syn szewca w skutek puchliny.
180. Trylska Emilia żona urzędnika lat 32 w skutek poronienia.
181. Masłoch Jan lat 29 wyrobnik w skutek róży w nodze.
182. Podolczak Petronela żona wyrobnika lat 60 na suchoty.
183. Schulz Antoni syn czeladnika szewskiego lat 11 na zapalenie muzgu.
184. Czerna Marya żona kupca lat 43 na ogólne wyniszczenie.
185. Chrząstowicz Szymon lat 40 wyrobnik na puchlinę po zimnicy.
186. Wałach Agnieszka dni 13 umierająca do szpitala przywieziona.
187. Baum Karolina z domu podrzutków lat 13 na zapalenie osłon muzgowych.
188. Bucaka Walentego dziecię nieżywo urodzone.
189. Janecka Marya wdowa lat 40 mająca na suchoty.
190. Knop Wojciech włościan lat 70 w skutek starości.
191. Leśniowski Stanisław uczeń techniki lat 21 na gruźlicę płuc.
192. Parobbi Wasil lat 50 służący na tyfus.
193. Odelgiewicz Jan urzędnik lat 30 w skutek apopleksyi.
194. Siedlecki Piotr lat 16 wyrobnik w skutek suchot.
195. Leo Bronisława na suchoty.

Kraków dnia 10go lutego 1856.

WYKAZ
zmarłych starozakonnych na Kazimierzu od dnia 1 do 10 lutego 1856 włącznie.

45. Gumplowicz Leon syn Ezechela na zapalenie muzgu.
46. Hammerschlag Scherl syn Resala $1 \frac{1}{4}$ roku na suchoty.
47. Eilenhand Minke 75 lat ze starości.
48. Stór Samuel Hersz 6 lat liczący syn wyrobnika na suchoty.
49. Ferber Israel Salomon 24 lat mający w skutek tyfusa.
50. Wortsmann Eufroin syn faktora $5 \frac{1}{2}$ roku na zapalenie płuc.
51. Margulis Morsche syn kupca $1 \frac{1}{2}$ roku na odrę.
52. Basser Salomon syn tandeciarza lat 6 na tyfus.
53. Kumann Libe wdowa 75 lat na raka.
54. Schönberg Abraham syn szynkarza lat 4 na anginę.
55. Immerglück Marya lat 75 uboga ze starości.
56. Bienenzucht córka Ryfki lat 3 na wodną puchlinę.

Kraków dnia 10 lutego 1856.

Inseraty.

Z Komitetu Ochron
dla małych dzieci w Krakowie.

[N. 45.] W przyszły wtorek, to jest dnia 6 maja r. b. o godzinie 10téj przed południem w kościele archiprezbyteryalnym N. Panny Maryi, jako w rocznicę założenia Ochronek dla małych dzieci, odbędzie się nabożeństwo na intencyę fundatorów i dobrodziejów żyjących; na które zaprasza się Szanowną Publiczność i rodziców dzieci w Ochronkach będących, do licznego zebrania się.

Kraków dnia 29 kwietnia 1856. (944--3)

ZAKŁAD SOLNYCH I SIARCZANYCH KĄPIELI W TRUSKAWCU,

słynnych ze zbawiennéj skuteczności wód swoich, **otwiera tegoroczny saison kąpielowy**

z dniem 20 maja.

Dzierżawca zakładu urządził wszystko z największą troskliwością, zaprowadził doborną kuchnię, zamówił dobrą muzykę; słowem postarał się o wszystko, cokolwiek posłużyć może ku wygodzie szan. Gości i uprzyj mnieniu im pobytu w Truskawcu. (952-2-4)

Doniesienie Targowe.

Bracia Müller i J. A. Gassler

ze **Sternberga** (w Morawii) polecają się niniejszem Wysokiemu Państwu i szanownéj Publiczności ze swemi wypłodami składającemi się ze **wszelkich gatunków całkowicie lnianych wyrobów stołowych-gradlowych i czysto barwionych nakryć łożkowych.**

Sprzedajnia znajduje się w domu W. Treutlera N. 18 przy Głównym Rynku.

Markt-Anzeige!

Gebrüder **Müller** und **J. A. Gassler** aus **Sternberg** in Mähren, empfehlen sich einem hohen Adel und einem geehrten P. T. Publikum mit ihren Erzeugnissen, bestehend in allen Gattungen **ganz Leinen-Tischzeugen Gradl** und **Echtfärbigen Bettzeugen.**

Das Verkaufsgewölbe befindet sich im Hause des Herrn **Treutler N. 18** a. a. **Platz.** (838--8)

Fortepiana nowe wiedeńskie

w najnowszy sposób zbudowane **są do sprzedania, wypożyczenia lub zamiany** na stare instrumenta po cenach fabrycznych; to jest tak jak w Wiedniu kosztują. Także nie mający w domu fortepianów, za umówioną miesięczną opłatą, w pewnych godzinach przychodząc, mogą grywać na fortepianie. Wiadomość przy ulicy Floryańskiéj N. 545.

(828--5)

Ogłoszenie.

Podaje się do powszechnéj wiadomości, że

Jarmark na konie w Dombrowy

na czas Zielonych Świąt zwykle przypadający, w tém roku odbędzie się dnia **5go maja.**

Dombrowa 26 kwietnia 1856. (929--3)

Do fabryki i pralni
ALEKSANDRY BENSDORFF

w ulicy Grodzkiéj N. 83 i kramu N. 3

w Rynku, nadszedł świeży transport

kapeluszy słomkowych

różnego gatunku po cenach nadzwyczajnie tanich.

(927-2-3)

Weiss & Ritter

im HOTEL DRESDEN

haben die Ehre, das P. T. Publikum aufmerksam zu machen, dass eine

Parthie frischer Leinwandwaaren

an sie angelangt und Willens sind, sämmtliche Waaren gänzlich aufzuräumen und

zu herabgesetzten Preisen

zu verkaufen, um jede Retourfracht zu ersparen.

Weiss i Ritter

w HOTELU DREZDEŃSKIM

mają honor zwrócić uwagę Szanownéj Publiczności, że dostawszy

świeży transport płócien,

są w chęci dla oszczędzenia sobie kosztów powrotnego transportu, takowe

po znacznie zniżonych cenach

(821) całkowicie wyprzedać. (1-2)

Austrich jun. i Spl.

z BERLINA i PARYŻA

polecają jedyny swój skład prawdziwych niefałszowanych

chemiczno-elastycznych PASKÓW DO BRZYTEW

z fabryki **J. P. Goldschmidta** z Berlina, które po cenach fabrycznych sprzedają się.

Wszelkiego rodzaju **BRZYTWY** sprzedawane tylko za zaręczeniem, które w razie niedogodności przyjęte będą napowrót.

Prawdziwe angielskie **IGŁY**, we wszystkich numerach. — **100** sztuk po 12, 18 i 30 kr. (914--3)

NB. Sprzedaż w sklepie płócien w domu p. **Bochenka** w Rynku naprzeciw kościoła Ś. Wojciecha.

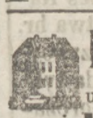
MORITZ SACHS

zur „Kornecke" à Breslau

pendant la foire à Cracovie
HOTEL DE DRESDE

a l'honneur de prévenir de l'arrivée d'un troisième transport de nouveautés.

Comme la foire finit mercredi, on est prié de se fournir immédiatement. (974-1-2)



Kamienica na Gołębiéj

ulicy N. 276, jest z wolnéj ręki do sprzedania, oraz i **BILLARD.** Wiadomość u właścicielki tamże.

(890--3)

C. k. Teatr polski.

W niedzielę dnia 4go maja pierwszy raz

ARYSTOKRACYA na KLEPARZU

krotochwila w dwóch aktach przez W. L. Anczyca ze śpiewami, poprzedzi **Przysługa** komedya w 1 akcie.

Od Expedycyi „CZASU".

Na dniu 3 maja wysłaliśmy **Dodatek miesięczny** na następujące stacye pocztowe: Kęt, Kołomyi, — Lutowisk, Leżajska, Lubaczowa, Luzania, Liska, Limanowy, Łącka, Łancuta, Lwowa, — Nadworny, Narajewa, Nizniowa, Nowego Wiśnicza, Neutry, Niska, Nowego Targu, Nowego Sącza, — Obertyna, Ołtyni, Olszanicy, Oświęcima, — Pragi, Preszburga, Pesztu, Przeworska, Przemyślan, Podhajec, Pilzna, Podhorec, Przemyśla, — Rohatyna, Rzegociny, Rawy-ruskiéj. Daléj R i reszta w następujących dniach.

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.

Dodatek do N. 103 Dziennika „CZAS“ z d. 4 Maja 1856.

URZĘDOWE.

Kundmachung.

[N. 43 G.] Seine k. k. Apostolische Majästet haben mit Allerhöchsten Entschliessung vom 31 März l. J. den Herrn k. k. Finanz-Minister allergnädigst zu ermächtigen geruht, zur entsprechenden Bedeckung der seit dem Jahre 1851 nahmhsft gestiegenen Gestehungskosten des Salzes und der vermehrten Erfordernisse des Staatshaushalts in den Kronländern der Monarchie mit Ausnahme des lombardisch-venetianischen Königreichs und Dalmatien, zu den bestehenden Verkaufspreisen des zum menschlichen Genusse bereiteten Salzes und sonach auch des Limitosalzes, wo es besteht, einen Zuschlag von fünf und zwanzig Kreuzer (25 kr.) für den Wiener Zentner einzuführen.

Zufolge h. Erlasses S. Excellenz des Herrn k. k. Finanz-Ministers von 3. d. Mts Z. 5109 M. F. hat der bemerkte Zuschlag am 1ten Mai 1856 in Wirksamkeit zu treten. Was hiermit zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

Krakau am 28 April 1856.

Der k. k. Landes-Praesident
Franz Graf *Mercandin.*

Obwieszczenie.

[N. 43 G.] Jego Ces K. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem swojem z d. 31go marca r. b. raczył najłaskawiéj upoważnić pana c. k. ministra skarbu, aby wcelu odpowiedniego pokrycia znacznie od roku 1851 wygórowanych kosztów wydobywania soli, tudzież powiększonych wymagań na utrzymanie państwa, wprowadzić we wszystkich krajach koronnych Monarchii, wyjąwszy królestwo lombardzko-weneckie i Dalmacyę, do istniejących cen sprzedaży soli na użytek ludzki przysposabianéj, a następnie i soli nadbrzeżnéj, gdzie się takowa znajduje, dopłatę dwudziestu pięciu krajcarów (25 kr.) na centnarze wiedeńskim.

W moc wys. rozporządzenia Jego Excellencyi pana c k. ministra skarbu z d. 3go kwietnia r. b. L. 5109 M. K. rzeczona dopłata wchodzi w wykonanie z dniem 1 maja 1856 r. Co niniejszem podaje się do powszechnéj wiadomości.

Kraków d. 28 kwietnia 1856.

C. k. Prezydent krajowy
Franciszek hrabia *Mercandin.*

Koncurs-Ausschreibung.

[N. 6794.] Zur Errichtung einer neuen Apotheke zu Sokołów, Rzeszower Kreises, wird hiemit der Koncurs bis 15. Juni 1856 ausgeschrieben.

Jene Magister der Pharmazie, welche sich um die Erteilung dieses Personal-Befugnisses in Competenz setzen wollen, haben ihre Gesuche belegt mit einer Abschrift des Diploms als Magister der Pharmazie mit einer chronologischen Nachweisung ihrer Dienstzeit in inländischen Apotheken als Praktikanten und Subjecten, ihrer Moralität, ihres Alters und des Besitzes eines zur Errichtung einer Apotheke hinlänglichen Vermögens, mittelst der betreffenden Kreisbehörde, an die k. k. Landesregierung zu Krakau, binnen der bestimmten Koncurs-Frist einzureichen.

Von der k. k. Landesregierung.

Krakau den 20ten April 1856. (956-2-3)

Concurs-Kundmachung.

[Nro. 57.] Bei dem Magistrate der k. k. Landes-Hauptstadt Krakau ist eine mit dem Erlasse des hohen Ministeriums des Innern vom 2. März 1855 Z. 2332 provisorisch sistemisirte Dienststelle eines Akzessisten mit dem jährlichen Gehalte 250 fl. CMze in Erledigung gekommen.

Zur Besetzung dieses Dienstpostens wird hiemit der Konkurs bis 24. Mai 1856 mit dem Bemerken ausgeschrieben, dass später einlangende Gesuche unberücksichtiget bleiben müssten.

Bewerber um diese Dienststelle haben ihre, an diesen Magistrat zu richtenden Gesuche, falls sie in einer öffentlichen Bedienstung stehen, mittelst der vorgesetzten Behörde, sonst aber mittelst seiner k. k. Kreisbehörde in deren Amtsbezirke dieselben ihren Wohnsitz haben, zu überreichen, und darinn ihr Alter, Kentnisse. bisherige Dienstleistung und Verwendung nachzuweisen — endlich anzugeben, ob sie mit einem Beamten des Krakauer Magistrats verwandt oder verschwägert sind.

Vom Magistrats-Praesidium der L. Hauptstadt

Krakau den 21ten April 1856. (909--3)

Konkurs-Kundmachung.

[N. 7076.] Im Bereiche der k. k. Finanz Landes-Direktion für das Krakauer Regierungsgebiet ist die Stelle eines provisorischen Steuer-Unter-Inspektors der I. Klasse mit dem Gehalte von 700 fl. und der IX. Diätenklasse in Erledigung gekommen.

Für die Besetzung dieser Stelle aus eventuell auch eine provisorische Unter-Inspektorsstelle der II. Klasse mit dem Gehalte von 600 fl. wird der Concurs bis Ende Mai 1856 ausgeschrieben.

Die Bewerber um diese Stelle haben ihre gehörig dokumentirten Gesuche im Wege ihrer vorgesetzten Behörden bei dem Praesidium der k. k. Finanz-Landes-Direktion in Krakau zu überreichen und nebst den allgemeinen Erfordernissen zum Eintritte in der Staatsdienst die mit gutem Erfolge zurückgelegten juridisch-politischen Studien, die Kenntniss der ganzen Steuerverwaltung und der Landessprache nachzuweisen.

Ausnahmsweise werden auch solche Bewerber berücksichtigt werden, die ohne die juridisch-politischen Studien zu besitzen, ihre praktische Tichtigkeit für die Steuerverwaltung bewährt, oder durch ihre Verwendung bei den Operationen des stabilen Katasters sich ausgezeichnet haben und hierüber authentische Belege beibringen werden.— Auch haben die Konpetenten anzugeben, ob und in welchem Grade sie etwa mit einem oder dem anderen Finanzbeamten oder k. k. Kreisbehörden oder Bezirksämter des Krakauer Regierungtgebietes verwandt oder verschwägert sind.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Krakau am 18. April 1856. (921--3)

Kundmachung.

[N. 9284.] Zur provisorischen Besetzung der bei dem Magistrate in Wieliczka Bochniaer Kreises erledigten Stelle eines Stadtkassiers, womit der Gehalt von 500 fl. CMze jährlich und die Verpflichtung verbunden ist, eine dem Gehalte gleichkommende Caution zu erlegen, wird hiermit der Concurs ausgeschrieben.

Die Bewerber um diese Dienstesstelle haben bis Ende Mai 1856 ihre gehörig belegten Gesuche bei dem Wieliczkaer Magistrate, und zwar, wenn sie bereits angestellt sind, mittelst ihrer vorgesetzten Behörde und wenn sie nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst des k. k. Kreisamtes, in dessen Bezirke sie wohnen einzureichen und sich darin über Folgendes auszuweisen:

a) über Alter, Geburtsort, Stand und Religion;
b) über das Befähigungsdekret zum Stadtkassier, dann die etwa zurückgelegten Studien, wobei bemerkt wird, dass jene den Vorzug erhalten, welche die Komptabilitätswissenschaft gehört und die Prüfung aus derselben gut bestanden haben;
c) über die Kenntniss der deutschen und polnischen Sprache;
d) über das untadelhafte moralische Betragen, die Fähigkeiten, Verwendung und die bisherige Dienstleistung in der Art, dass darin keine Periode übergangen werde; endlich
e) haben dieselben anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem Beamten des Wieliczkaer Magistrates verwandt oder verschwägert sind.

Von der k. k. Landesregierung.

Krakau den 15. April 1856. (894-3)

Konkurs-Kundmachung.

[N. 13770.] Zur Besetzung des provisorischen Direktorsposten an der vollständigen sechsklassigen Oberrealschule in Lemberg, derer Errichtung von Seiner k. k. apostolischen Majestät mit der a. h. Entschliessung vom 19. Februar 1856 genehmigt worden ist, und die mit Anfang des Schuljahres 1856/7 wird eröffnet werden, wird der Konkurs bis 15ten Mai 1856 mit dem Beisatze ausgeschrieben, dass sich der provisorische Direktor auch mit einer Zahl von 10—12 wöchentlichen Stunden am Unterrichte zu betheiligen hat.

Mit diesem Posten ist der Bezug des Gehalts von Achthundert Gulden als Lehrerbesoldung mit dem Vorrückungsrechte in die höheren Gehaltsstufen von 1000 fl. und 1200 fl. nach je 10- und 20-jähriger Dienstleistung, dann eine Funktionszulage von Dreihundert Gulden für die Direktoratsgeschäfte verbunden.

Bewerber, welche diese Stelle zu erlangen wünschen, haben ihre vorschriftsmässig belegten und insbesondere auch mit der Nachweisung ihrer speziellen Unterrichtsbefähigung versehenen Gesuche im Wege der vorgesetzten Behörden innerhalb des Konkurstermins bei der k. k. Statthalterei einzubringen. — Von der k. k. galizischen Statthalterei.

Lemberg den 10. April 1856. (895-3)

Kundmachung

[Z. 861.] Vom k. k. Krakauer Oberlandesgerichte wird der sub N. 333 Gde III. zu Krakau wohnende Dr. Simeon Samelson für das Jahr 1856 zum Vertheidiger in Strafsachen ernannt und in die Vertheidigerliste aufgenommen. Welches hiemit zur öffentlichen Kenntniss gebracht wird.

Vom k. k. Oberlandesgerichte.

Krakau am 23. April 1856.

Obwieszczenie.

C. k. Sąd wyższy krajowy w Krakowie niniejszem podaje do publicznéj wiadomości, iż Dr. Simeon Samelson pod N. 333 w g. III. w Krakowie zamieszkały obrońcą w sprawach karnych na rok 1856 postanowiony i do spisu obrońców przyjęty został.

Z c. k. Sądu wyższego krajowego.

Kraków d. 23 kwietnia 1856. (967)

Concursausschreibung.

[Z. 306.] Bei dem k. k. Kreisgerichte in Tarnów ist eine Akzessistenstelle mit dem Gehalte von 350 fl. C. M. und dem Vorrückunsrechte in die höhere Gehaltsstufe von 400 fl. C. M. in Erledigung gekommen.

Es werden demnach diejenigen welche sich um diese Stelle bewerben wollen aufgefordert, binnen 4 Wochen vom Tage der dritten Einschaltung dieser Konkursausschreibung in die Krakauer Zeitung „Czas“ ihre den Nachweis über die erforderlichen Kenntnisse und Fähigkeiten enthaltenden und eigenhändig geschriebenen Gesuche der Vorschrift des §. 16. des kais. Patents vom 3. Mai 1853 Z. 81 R. G. B. gemäss bei dem Tarnower Kreisgerichtspräsidium zu überreichen. — Vom k. k. Kreisgerichtspräsidium.

Tarnów am 25. April 1856. (961-1-3)

Kundmachung.

[N. 5942.] Zur Besetzung des bei dem k. k. Bezirksamte in Neumarkt erledigten Bezirksamts-Kanzelisten-Posten mit dem Jahresgehalte von 350 fl. CM. und dem Vorrückungsrechte in die 400 fl. wird der Concurs bis 20ten Mai l. J. ausgeschrieben.

Die Bewerber um diesen Posten, haben ihre nach Massgabe der §§. 12 und 13 der h. Ministerial-Verordnung vom 17. März 1855 R. G. Blatt Stück XV. N. 52 Seite 337 instruirten Gesuche mittelst ihrer vorgesetzter Behörde und wenn sie noch nicht in öffentlichen Diensten stehen, mittelst der Kreisbehöde ihres Wohnbezirkes hieramts zu überreichen.

Hierbei ist insbesondere nachzuweisen: der Geburtsort, das Alter und die Religion, ferner die zurückgelegten Studien und die Befähigung für die politische Geschäftsführung, die Kenntniss der deutschen und polnischen, oder einer slavischen Sprache.

Zugleich haben die Bewerber anzugeben, ob und in welchem Grade sie mit einem Beamten des Neumarkter Bezirksamtes verwandt oder verschwägert sind.

Behufs der Nachweisung über die bisherige Dienstleistung, über die Fähigkeiten, Vervendnung; moralisches und politisches Verhalten, ist nach dem vorgeschriebenen Formulare die ausgefertigte Qualifikationstabelle beizubringen. — Von der k. k. Kreisbehörde

Sandez am 21 April 1856. (902--3)

Kundmachung.

[Nro 6148 Fin.] 1) Bei der am 15ten April d. J. stattgefundenen 6ten Verlosung der aus der Einlösung der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn entstandenen Obligationen, dann bei der hierauf vorgenommenen 7ten Verlosung der Prioritäts-Aktien dieser Eisenbahn sind die in den nachstehenden 2 Verzeichnissen nach der arithmetischen Reihenfolge ihrer Nummern aufgeführten Effekten durch das Los getroffen worden.

2) Die bare Auszahlung der gelosten Obligationen erfolgt am 1ten Juli d. J. bei dem Wechselhause E. Heimann in Breslau gegen Beibringung der Orignal-Obligationen, der dazu gehörigen Talons und der noch nicht fälligen Zinsenkoupons nach dem Nominalbetrage in Thalern preussisch Courant.

3) Die verlosten Prioritäts-Aktien der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn werden am 1ten Juli d. J. bei der Landes-Hauptkasse in Krakau, und zwar gleichfalls nach dem Nennbetrage in Thalern preussich Courant gegen Beibringung der Original-Aktien und der noch nicht fälligen Zinsenkoupons bar zurückgezahlt.

4) Rücksichtlich des Verfahrens in jenen Fällen, wo verloste Obligationen oder Prioritäts-Aktien oder die noch nicht verfallenen Zinsenkoupons oder die Talons nicht beigebracht werden können, wird sich auf die diessfälligen Bestimmungen der Kundmachung über die am 15ten April 1851 Statt gehabte Verlosung bezogen.

5) Die Interessen der Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn-Obligationen werden am Verfallstage bei dem Wechselhause E. Heimann in Breslau, die Zinsen vor den Prioritäts-Aktien dieser Bahn aber bei der Landes-Hauptkasse in Krakau gegen Beibringung und nach vorläufigen Liquidirung der bezüglichen Coupons nach dem Nominalbetrage in Thalern preussisch Courant gezahlt.

6) Von den am 15ten April 1854 verlosten Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn-Obligationen sind die Nummern 1487, 8711, 13,096 und 15,057, von den am 15. April 1855 verlosten, die Nummern 1953, 3909, 7034, 7375, 8199, 13,818, 14,790 und 15,393, dann von den am 15ten April 1855 verlosten Krakau-Oberschlesischen Eisenbahn-Prioritäts-Aktien die Nummern 1020 zur Rückzahlung bisher nicht produzirt worden.

Von der k. k. Staatsschulden-Tilgungsfonds-Direktion.

Wien am 23ten April 1856.

Obwieszczenie.

[L. 6148 M. F.] 1) Przy odbytem w dniu 15 kwietnia r. b. szóstem losowaniu obligacyj, wydanych z powodu kupna kolei żelaznéj Krakowsko-Górno-Szląskiéj, tudzież przy przedsięwziętem następnie siódmem losowaniu akcyi pierwszeństwa rzeczonéj kolei żelaznéj, wylosowane zostały zapisy w umieszczonych poniżéj wykazach, według porządku arytmetycznego numerów ułożonych, wyszczególnione.

2) Wypłata wylosowanych obligacyj uskutecznioną będzie w dniu 1 lipca r. b. przez dom bankierski E Heimann w Wrocławiu, według nominalnéj wartości, w talarach pruskich kurant za złożeniem oryginalnych akcyj należnych do nich assygnacyj (Talonu) i ubiegłych już kuponów procentowych.

3) Wylosowane akcye pierwszeństwa Krakowsko-Górno-Szląskiéj kolei żelaznéj, wypłacone zostaną w ck. Kasie głównéj w Krakowie, również w nominalnéj wartości w talarach pruskich kurant, za złożeniem oryginalnych akcyj i nieubiegłych jeszcze kuponów procentowych.

4) Postępowanie w tym razie, gdyby wylosowane obligacye albo akcye pierwszeństwa, lub też nieubiegłe jeszcze kupony procentowe albo wreszcie assygnacye na taszkowe złożone być nie mogły, odbędzie się według przepisów obwieszczeniem w skutku losowania na dniu 15go kwietnia 1851 r. odbytego wydanym i ogłoszonych.

5) Procenta od obligacyi kolei żelaznéj Krakowsko-Górno-Szląskiej, będą wypłacone w dniu, w którym też ubiegają przez dom bankierski E. Heimann w Wrocławiu, od obligacyj zaś pierwszeństwa rzeczonéj kolei w c. k. Kasie głównéj Krakowskiej za ich złożeniem i poprzedzić mającem okrachowaniem dotyczących kuponów, a to według rzeczywistéj wartości w talarach pruskich kurant.

6) Z obligacyi kolei żelaznéj Krakowsko-Górno-Szląskiéj w dniu 15 kwietnia 1854 wylosowanych, nie zostały dotąd produkowane do wypłaty Nr. 1487, 8711, 13,096 i 15,057, z wylosowanych tychże obligacyj w dn. 15 kwietnia 1855 r. Nr. 1953, 3909, 7034, 7375, 8199, 13,818, 14,790 i 15,393, wreszcie z wylosowanych w dniu 15 kwietnia 1855 r. akcyj pierwszeństwa Krakowsko-Górnoszląskiéj kolei żelaznéj Nr. 1020.

Z ck. Dyrekcyi umorzenia Długów Państwa.

Wiedeń dnia 23 kwietnia 1856.

Verzeichniss

der arithmetisch geordneten 19 Nummern, welche in der am 15ten April 1856 vorgenommennen Siebenten Verlosung der Prioritäts-Aktien der Krakau Oberschlesischen Eisenbahn gezogen worden sind.

Wykaz

porządkiem arytmetycznym ułożony 19tu numerów, które przy odbytém w dniu 15 kwietnia 1856 r. siódmém losowaniu Akcyj pierwszeństwa Krakowsko-górno-szląskiéj kolei żelaznéj wyciągnięte zostały.

Prioritaets-Actien-Nummern. — Numera Akcyj pierwszeństwa.

111, 129, 163, 957, 993, 1024, 1224, 1258, 1343, 1703, 1980, 2130, 2518, 2607, 2680, 3018, 3280, 3295, 3558.

Verzeichniss

der arithmetisch geordneten 105 Nummern, welche in der am 15ten April 1856 vorgenommenen Sechsten Verlosung der Krakau Oberschlesischen Eisenbahn-Obligationen gezogen worden sind.

Wykaz

porządkiem arytmetycznym ułożony 105 numerów, które przy odbytém w dniu 15m kwietnia 1856 szóstém losowaniu Obligacyj kolei żelaznéj Krakowsko-górno-szląskiéj wyciągnięte zostały.

Obligations-Numern — Numera Obligacyj.

12, 25, 58, 122, 274, 766, 1376, 1584, 1649, 1750, 2505, 2646, 2701, 2970 3167, 3198, 3278, 3385, 3607, 4213, 4368, 4380, 4562, 4698, 4935, 5178, 5455, 5591, 5645, 5675, 5697, 5713, 5867, 5991, 6027, 6064, 6997, 7003, 7052, 7360, 7775, 7864, 8015, 8222, 8488, 8824, 8952, 9346, 9364, 9511, 9564, 9994, 10,039, 10,270, 10,308, 10,328, 10,385, 10,575, 10,593, 10,742, 11,057, 11,188, 11,275, 11,310, 11,333, 11,735, 11,934, 11,953, 11,988, 12,261, 12,353, 12,716, 12,749, 13,095, 13,185, 13,187, 13,510, 13,721, 13,798, 13,849, 14,056, 14,496, 14,799, 14,920, 14,931, 15,203, 15,298, 15,507, 15,796, 15,847, 15,977, 16,514, 16,613, 16,643, 16,686, 16,695, 16,779, 16,915, 16,916, 17,075, 17,202, 17,249, 17,338, 17,813, 17,917. (963-1-2)

Kundmachung.

[N. 1983.] Bei der Krakauer k. k. Baudirection sind drei unentgeldliche Baupraktikantenstellen in Erledigung gekommen.

Bewerber um dieselben haben ihre eigenhändig geschriebenen klassenmässig gestempelten Gesuche, ausgestattet mit den Zeugnissen über die zurückgelegten Fachstudien, über die Kenntniss der deutschen Sprache mit dem Moralitäts und Gesundheitszeugnisse, dann dem von der Ortsbehörde bestättigten Sustentazions-Reverse, entweder unmittelbar, oder falls sie sich schon in Staatsdienste befinden, im Wege ihrer vorgesezten Behörden bei dem Amts-Vorsteher der k. k. Baudirection längstens bis 20ten Mai 1856 einzubringen, und darin zu erklären, dass sie mit keinem Beamten der k. k. Baudirection oder ihren technischen Rechnungs-Abtheilung verwandt oder verschwägert sind. — K. k. Baudirection.

Krakau am 26 März 1856

Obwieszczenie.

[N. 1983] Przy c. k. Dyrekcyi Budownictwa w Krakowie zawakowały trzy posady bezpłatnych praktykantów budownictwa.

Ubiegający się o rzeczone posady, winni są podania swe własnoręczne na właściwym stęplu spisane i opatrzone świadectwami z odbytych nauk przedmiotowych, z posiadania języka niemieckiego i którego z słowiańskich, tudzież świadectwami moralności i zdrowia, wreście przy dołączeniu rewersu sustentacyjnego przez władzę miejscową poświadczonego, złożyć, albo bezpośrednio na ręce Naczelnika c. k. Dyrekcyi Budownictwa, albo też pośrednio przez swą władzę przełożoną, jeżeli są już w służbie rządowéj, a to najdaléj do dnia 20 maja 1856 r. i w témże wyjaśnić, iż z żadnym z urzędników c. k. Dyrekcyi Budownictwa lub też znajdującego się przy niéj oddziału Rachunkowego ani spokrewnieni ani spowinowaceni nie są. C. k. Dyrekcya Budownictwa.

(933—-3) Kraków dnia 26 marca 1856.

Edict.

Von der k. k. Tarnower Kreisgerichte wird bekannt gemacht, dass am 9ten Juli 1855 Jakób Cabalski, Pfarrer rit. lat. in Gałuszowice Tarnower Kreises im Bade zu Töplitz nächst Trentschein mit Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung ddto Gałuszowice 20. Mai 1845, gestorben sei, wegen der gesetzlichen Wirkungslosigkeit der Erbseinsetzung aber der Verlassenschaftsabhandlung nach der gesetzlichen Erbfolge vermöge Hofkanzleidekretes vom 27. September 1807 und Hofdekretes vom 27. November 1807 mit Aufrechthaltung der kodizillarischen Verfügungen dieser letztwilligen Anordnung mit Ausnahme jedoch der durch die Schenkungsurkunde ddtto 27. Mai 1847 behobenen Vermächtnissbestimmung für Justina, Anna z. n. Dobrzeńska Stattgegeben wurde.

Es werden sonach die dem Namen und Wohnorte nach unbekannten zur Erbfolge in einen drittheil des Nachlasses beruffenen Verwandten des Erblassers mittelst gegenwärtigen Ediktes aufgefordert, ihr Erbrecht binnen Einem Jahre von den unten gesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden und unter Ausweisung ihre Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls diese Verlassenschaft für welche inzwischen Hr. Edmund Oraczewski Pfarrer in Mielec als Verlassenschafts Kurator bestellt worden ist, mit jenen die sich werden erbserklärt, und ihre Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Theil der Verlassenschaft oder aber wenn sich Niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnów am 26. Februar 1856. (935-2-3)

Edict.

[Z. 2602 ex 1856.] Vom krakauer k. k. Landesgerichte werden Diejenigen, welche als Gläubiger an die Verlassenschaft des am 11ten Februar 1854, ohne Testament verstorbenen krakauer Banquiers Peter Steinkeller eine Forderung zu stellen haben, aufgefordert, bey diesem k. k. Landes Gerichte zur Anmeldung und Darthuung ihrer Ansprüche am 31ten Juli 1856 um 10 Uhr Vormittags zu erscheinen, oder bis dahin schriftlich ihr Gesuch zu überreichen; widrigens denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpft würde, kein weiterer Anspruch zustände, als insoferne ihnen ein Pfandrecht gebührt.

Krakau am 12ten März 1856 (867--3)

Edikt. (91?-3)

[Z. 887.] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Herrn Mezislaus v. Bobrownicki bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Tarnower Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 12,787. pag. 351. 15. vorkommenden Gutes Jaworze górne und $^2/_3$. Theile von Jaworze dolne Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Kommission vom 2. April 1855. Z. 2170 g. G. E. für obigen Güter ermittelten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 7905 fl. 50 kr. und 4619 fl. 55 kr. C. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 31. May 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Kapitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenigé, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capitals-Vorschuss nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8 November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreigerichtes.

Tarnow den 6. März 1856.

N. 3198. **Edikt** (937-3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Josefa Margareth z. n. Treter durch ihren Vormund Adam Gorczyński als solcher und als erklärter Erbin nach Viktorie Treter dann der Frau Marie Treter 1. Ehe Bukowska im eigenen Namen und Namens ihrer minderjährigen Kinder Alexandra und Felicia Treter bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Tarnower Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 111 pag. 357. und 359, vorkommenden Gütern Niwki sammt Zugehör Lipie Behufs der Zuweisung des mit Erlass der k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission in Krakau von 29. November 1855. Z. 7140, für obige Güter bewilligten Urbarial-Entschädigungscapitals pr. 13675 fl. $22^4/_8$ kr. C. M., diejenigen, denen ein Hypothecarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum lezten Juny 1856. bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothecarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf den obigen Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder in Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow am 18 März 1856.

Edict.

[N. 2436] Vom k. k. Krakauer Landesgerichte wird dem, dem Wohnorte und Leben nach unbekannter Marianna de Borowskie Lisicka und den Kindern der Caroline de Borowskie Łąka als Fortunat, Anton, Michael Ignaz, Weronika und Marianna Łąkie mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben Fr. Julie de Drohojewskie Fr. Borowska wegen Extabulirung aus Sieniawa und Bielanka der Dom. 63. pag. 33. und 22 und pag. 35 n. 21 on. intabulirten Summe pr. 300,369 fl. pol. 2 gr. sammt der Nichtveräusserungs- und Nichtbelassungsklausel und der Verbindlichkeit des Cajetan Bar. Borowski zur Zalung des lebenslängliche Rennte von 8,500 fl. pol. an Joseph Bar. Borowski am 1. März 1856 zur Zahl 2,436 eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber eine Tagsatzung am 15. Juli 1856 um 10. Ubr Vormittags hiegerichts angeordnet wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Landes-Gericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Landes-Advocaten Dr. Witski mit Substituirung des Herrn Landes-Advocaten Dr. Balko als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten errinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertretter mitzutheilen, oder auch einen anderen Sachwalter zu wählen und diesem Landesgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden. Krakau den 7ten April 1856. (899--3)

N. 3480. **Edict.** (849--3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden zu Folge Einschreitens der Frau Apolonia Fihauser, Josefa Znamięska Karl und Salomea Gross vel Rossenberg Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 16. July 1855. Zahl 4327 für das im Bochniaer Kreise lib. Dom.291 p. 264-268. liegende Gut Kunica bewilligten Urbarial-Entschädigungscapitals pr. 9,525 fl. K. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30ten Juny 1856. bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung sowohl an Kapital, und Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in der obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Kapital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewiliiget hätte, dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne § 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uibereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Kapital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow am 14 Februar 1856.

[N. 3863.] **Edikt.** (850-3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Frau Christine Żurowska und Marie Misieńska Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 21. Mai 1855 Zahl 3420 für das im Tarnower Kreise lib. Dom. 243 pag. 332, 333, 335. liegenden Gutes Żyrakowska Wola bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 6169 fl. $12^4/_8$ kr. C. M., diejenigen, denen ein Hipothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30ten Juni 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5. des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow am 14. Februar 1856.

Edict.

[N. 3049.] Vom k. k. Tarnower Kreis-Gerichte wird der dem Leben und Wohnnorte nach unbekannten Hr. Casimir Strzelecki und dessen, dem leben, Namen und Wohnorte nach unbekannten Erben, mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben Frau Olimpia Gräfin Bobrowska wegen Löschung des auf den Gütern Sadkowa Góra Tarnower Kreises heftenden dreijährigen Pachtrechtes derselben Güter at Dom 9. pag. 28. N. 7. on. sub pros. 20. März 1856 N. 3049 eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber zur mündlichen Verhandlung die Tagfart auf den 9. Juli 1856. 10. Vormittags hiergerichts bestimmt werde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist so hat das k. k. Kreis-Gericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Landes-Adwokaten Dr. Rutowski mit Substituirung des hiesigen Adwokaten Dr. Grabczyński als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieser Edict werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Kreis-Gerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem dieselben sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Vom k. k. Tarnower Kreigerichte.

Tarnow den 3. April 1856. (823-3)

N. 3073. **Edict.** (962-1-3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden Fr. Ludowica Komar, Sofie Niedzielska, Angela Romanowska, Christine Komar, Marie Skrzyńska, Anton und Karl Freiherrn v. Lipowski Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial Commission vom 28. Juni 1855. Zahl 3670 für das im Bochniar Kreise lib. Dom. 365. pag. 454. liegenden Gutes Niżowa bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 3090 fl. $52^4/_1$ kr. C. M., diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 30 Juni 1856 beim k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes

Tarnow am 14 Februar 1856.

Edict.

[Z. 1379.] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Fr. Elisabeth Dydyńska geb. Freiin Przychocka Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Kommission vom 15. März 1855. Z. 1458. für die im Bochnier Kreise lib. Dom. 303. pag. 377. N. 8. haer. liegenden Güter Raciborsko sammt att. Witkowice bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 19150 fl. 35 kr. C. M., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum letzten Juni 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Kapital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25 September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes

Tarnow am 12 März 1856. (960-1-3)

Obwieszczenie.

[Nr. 384] Na skutek wniesionéj prośby przez Elżbietę Nowicką, współwłaścicielkę posiadłości włościańskiéj w gminie Bronowice Małe pod pozycyą 65 tabeli czynszowéj zamieszczonéj, c. k. Urząd powiatowy Liszki jako Sąd cywilny podaje do publicznéj wiadomości, iż w moc §§. 232, 840 i 843 powszechnéj księgi ustaw cywilnych, tudzież §§. 147 i 269 Patentu Cesarskiego z dnia 9 sierpnia 1854 r., nakoniec §§. 49, lit. c. 51 i 53 Patentu cesarskiego z dnia 20 listopada 1852 r., na zasadzie wyroku c. k. Sądu Pokoju okręgu III. Mogilskiego pod dniem 24 lipca 1848 r. wydanego, świadectwem prawomocności Pisarza Sądu Wyższego miasta Krakowa z dnia 23 września 1848 r. opatrzonego—w dniu 9 maja b. r. o godzinie 10éj rano odbędzie się w kancelaryi tutejszego c. k. urzędu powiatowego publiczna głośna licytacya in plus posiadłości włościańskiéj w gminie Bronowice Małe pod pozycyą 65 tabeli czynszowéj zamieszczonéj, z domu i zabudowań gospodarskich pod L. 29 konskrypcyjną, tudzież gruntu morgów 5 prętów 297 składającéj się, w połowie z mocy aktu nabycia przed notaryuszem Marcinem Strzelbickim pod dniem 28 stycznia 1849 roku zeznanym do Jakóba i Elżbiety z Niedzielskich Nowickich małżonków—a w drugiéj połowie z mocy dekretu przyznania spadku po Walentym Bochenku pod dniem 29 września 1849 r. Nr. 106 przez c. k. Sąd Pokoju okręgu III. Mogilskiego wydanego do małoletniéj Franciszki Bochenkownéj należącéj—poczynając na pierwsze wywołanie od kwoty złr. 625 m. k. przez w sztuce biegłych wyrokiem powyżéj powołanym mianowanych, po wykonanéj w dniu 16 października 1848 przysiędze aktem oszacowania z dnia 26go października t. r. oznaczonéj.

Nabywca przez siebie posiadłość obejmie w fizyczne posiadanie z dniem 1 lipca 1856 r., wszakże bez obsiewów, bo te do dzisiejszych dzierżawcow całéj téj realności Jakóba i Elżbiety Nowickiéj należą, wylicytowaną zaś summę złoży natychmiast przy licytacyi, która do dalszego postanowienia i podziału zatrzymaną będzie w depozycie sądowym, każden z pretendentów do licytacyi złoży na vadium $^1/_{10}$ część ceny szacunkowéj, która nieutrzymującym się przy licytacyi natychmiast zwróconą zostanie, niedotrzymujący zaś warunków licytacyi nabywca, utraci vadium nowa licytacya na jego risico przedsiewziętą będzie, koszta wszelkie z licytacyi wynikłe i odsetki, tudzież koszta przepisania tytułu własności należeć będą do nabywcy. Gdyby zaś na oznaczonym terminie licytacya do skutku nie doszła, postąpi się odnośnie do §. 432 powszechnéj Ustawy sądowéj. Bliższe rozpoznanie granic i rozległości gruntu do realności téj przywiązanego, każdego czasu w tutejszym Sądzie przejrzane być mogą. — Z c. k. Sądu powiatow. Liszki dnia 5 kwietnia 1856 r.

(835—-3) *Weberski.*

Edictal-Vorladung.

[Nro 1216.] Nachstehende Militärpflichtige als:

Stanislaus Jaworski	aus	Wolabatorska	HNro	15
Mathias Porębski	„	dto	„	127
Josef Górecki	„	dto	„	229
Lukas Trzebla	„	dto	„	322
Peter Nosal	„	dto	„	353
Peter Sikora	„	Zabierzów	„	63
Johann Chacz	„	dto	„	84
Karol Chacz	„	dto	„	84
Stanislaus Trzepla	„	dto	„	85
Joahim Despet	„	dto	„	95
Johann Trambula	„	Wolazabierzowska	„	152
Peter Lasek	„	dto	„	216
Karol Frons	„	dto	„	259 geboren im Jahre 1835.
Karl Frons	aus	Zabierzów	„	244 geboren im Jahre 1832.
Johann Mączka	aus	dto	„	306
Anton Klima	„	Wolazabierzowska	„	348
Sebastian Toroń	„	Niepołomice	„	226
Karol Zielonka	„	dto	„	292
Itzig Panzer	„	dto	„	297
Johann Szewczyk	„	dto	„	339
Karol Buczek	„	dto	„	408
Josef Kurkus	„	dto	„	475
Johann Krupa	„	dto	„	14
Peter Tomasik	„	dto	„	346
Kasimir Pawełek	„	dto	„	371
Schleimek Godberger	„	Targowisko	„	1
Paul Podgórski	„	Chrość	„	42
Jakob Kasina	„	Podłęże	„	33
Wolf Kurz	„	Węgrzce	„	10
Judas Langwürth	„	Niewiarow	„	elternlos
Thomas Farbaniec	„	Ochmanow	„	31
Andreas Studziński	„	Lęszkowice	„	24
Andreas Gaj	„	Brzezie	„	56
Noe Rosenbach	„	Marszowice	„	2
Leib Werbel	„	dto	„	64

werden aufgefordert binnen 6 Wochen heimzukehren und sich hieramts zu melden, widrigens dieselben als Rekrutirungsflüchtlinge nach dem Auswanderungspatente vom 24. März 1832 behandelt werden würden.

K. k. Bezirks-Amt.

Niepołomice am 5. April 1856. (866-2-3)

Edict

zur Einberuffung der Erben nach Rachel Köstenberg 2do voto Padawer in Mielec.

[N. 669 civ.] Vom k. k. Bezirks-Amte zu Mielec wird bekannt gemacht, es sei am 4ten Dezember 1848 Rachel Köstenberg 2do voto Padawer zu Mielec mit Hinterlassung einer mündlichen letzwilligen Anordnung gestorben. Da un den erblasserischen Söhnen Abraham, Seelig, Joseph Köstenberg ein gesetzliches Erbrecht gebührt dieselben in dem letzten Willen übergangen sind, ihr Aufenthalt aber hieramts unbekannt ist, so werden dieselben aufgefordert binnen Einem Jahre von dem untenangesetzten Tage an sich bei diesem k. k. Bezirks-Amte zu melden, und ihre Erbserklärung anzubringen, widrigens die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und dem für sie aufgestellten Curator Mendel Kanner abgehandelt werden würde.

Mielec den 10te April 1856. (922-2-3)

Edictal-Vorladung.

[N. 2,481] Von Seiten des Gorlicer k. k. Bezirksamtes werden nachstehende pro 1856 auf den Assentplatz berufene militärpflichtige Individuen hiemit vorgeladen, binnen sechs Wochen vom Tage der ersten Einschaltung dieses Edictes um so gewisser in ihrem Heimathsbezirke sich zu melden, ihrer Militärpflicht nachzukommen, widrigens nach den bestehenden Rekrutirungsvorschriften vorgegangen werden müsste, als:

Haus N.		Namen und Vornamen	Geb. Jahre
59	aus Blechnarka	Roman Gregor	1835
48	—	Demianczyk Hryc	1830
33	—	Solar Dmitro	—
96	aus Hańczowa	Kossar Georg	1832
135	—	Michał Benedykt	1829
61	aus Klimkówka	Nowak Michael	1835
33	—	Halczak Johann	1832
32	—	Howaniec Asafat	1835
28	aus Kunkowa	Dzwończyk Basyl	—
61	aus Łosie	Trojan Philiph	—
73	—	Hołoszyn Jakob	1831
31	—	Krul Osyf	1830
50	—	Łukaszek Michael	—
43	aus Ług	Padła Peter	1832
11	aus Nowica	Pałowczak Andreas	1834
54	—	Tybrus Dmitro	—
51	—	Karlak Ilko	1833
80	—	Cap Osyf	1832
11	—	Glansko Nasari	1831
6	—	Sochy Hryc	—
49	—	Karlak Leszko	—
84	—	Król Peter	—
103	aus Wysowa	Kuriło Dańko	1829
1	—	Paliga Wasyl	1833
55	aus Pętna	Rotko Michael	1834
76	—	Bieguniak Michael	1832
3	aus Przegonina	Kołtko Johann	1833
30	aus Regetów niżny	Seman Warian	1829
9	aus Regetów wyżny	Ciura Wasyl	1831
165	aus Ropa	Jamro Jakob	1834
13	—	Migacz Johann	—
38	—	Sarnecki Johann	—
24	aus Sękowa	Rączkowski Gregor	1833
24	—	„ Karol	1835
51	aus Szymbark	Kukuła Franz	—
34	—	Smołkowicz Franz	—
143	—	Anton Turczak	1833
143	—	Michael Turczak	1829
1	aus Wysssowa	Paliga Gregor	1835
13	—	Demiunczyk Gregor	1830
91	aus Siary	Zastępa Anton	1831
50	aus Smerekowiec	Hoiczak Nicolaus	1832
50	—	Hoiczak Peter	1829
50	aus Glinik maryampolski	Sarna Johann	1833
58	aus Zagorzany	Stabach Heinrich	1834
85	—	Staroń Anton	1833
15	—	Zmigrodzki Mathias	1831
58	aus Kleczany	Syk Eliseus	1833
58	—	Syk Jurko	1832
177	aus Kobylanka	Kossowski Michal	1835
214	—	Łachman August	—
139	—	Pabisz Michael	1834
103	aus Ropica polska	Jantas Stephan	—
55	aus Łużna	Cwiklik Johann	—
147	—	Poręba Joseph	—
94	—	Stępień Johann	—
79	—	Tarsa Johann	—
59	aus Sokół	Przybyło Kasimir	1831
65	aus Polna et Wyskitna	Bochenek Andreas	1834
55	aus Bystra	Wozniak Sebastian	1833
63	aus Męcina wielka	Przybyło Johann	1835
28	—	Zagórski Stephan	1834
47	—	Homik Joseph	1830

K. k. Bezirksamt Gorlice 28 April 1856. (959-1-3)

Edictal Vorladung.

[N. 1508] Vom k. k. Bezirksamte Radłow werden nachstehende illegal abwesende militairpflichtige Individuen als:

Haus N.		Vor und Zuname	Geb. Jahr
13	aus Barczkow	Markus Radzik	1831
76	aus Biskupice	Paul Kurtyka	1834
390	aus Borzęcin	Johann Białek	1835
442	—	Johann Czernek	1833
298	—	Laurenz Tyrha	1832
408	—	Josef Głąb	1829
26	aus Demlin	Jaanel Langdorf	1835
18	—	Paul Gembala recte Dybala	1829
18	aus Dombrówka	Michl Plechowicz	1832
23	aus Jadowniki mokre	Josef Lesniowski	1833
145	aus Łęki	Adalbert Bernady	1831
26	aus Miechowice małe	Anton Wozny	—
35	—	Paul Król	—
2	aus Marcinkowice	Moses Rochana	1834
2	—	Schloima Kochana	1831
55	aus Niedzieliska	Jakob Mendler	1830
178	aus Przyborow	Johann Gzyl	1834
40	—	Erasm Bill	—
148	—	Johann Guzik	1833
40	—	Lukas Bill	1832
14	—	Izak Fischer	1829
125	—	Johan Bolek	—
178	—	Andreas Gzyl	—
29	aus Raysko	Michl Policht	1833
129	aus Radłow	Johann Ziegka	1830
146	—	Josef Litwiński	1831
259	aus Szczurowa	Julian Lagowski	1830
130	aus Strzelce wielkie	Anton Buczkowski	1829
138	—	Nachme Leibel	—
46	aus Wał Ruda	Josef Bieliński	1834
83	aus Wolaprzemykowska	Stefan Badzioch	1835
145	—	Anton Sierosławski	—
142	—	Matias Kwaśniowski	1831
107	—	Kasimir Penzak	—
137	—	Blasius Kluza	1830
25	aus Wietrzychowice	Mayer Klein	—
129	aus Wola Radłowska	Johann Nowak	1832
89	—	Johan Kotaś	1829
28	aus Zdrohec	Josef Lenczowski	1831
21	—	Matias Krzysiak	1830
17	aus Zdarzec	Anton Cwik	1829

aufgefordert binnen sechs Wochen in ihre Heimath zurückzukehren und der Militairpflicht zu entsprechen, widrigenfalls dieselben als Rekrutirungsflüchtlinge angesehen, und als solche behandelt werden würden.

Vom k. k. Bezirksamte
Radłow am 24ten April 1856. (916-2-3)

Edictal-Vorladung.

[N. 1353.] Vom k. k. Bezirksamte Wiśnicz, Bochniaer Kreises in Galizien werden nachstehende Militärpflichtige illegal abwesende Individuen hiermit vorgeladen, binnen drei Monaten sich bei Gewärtigung ihrer Behandlung als Rekrutirungsflichtlinge auf den Assentplatz in Bochnia zu stellen, und zwar:

HN.	Geb.-Ort	Name und Vorname	Geb.-J.
79/1	Pasierbiec	Ignac Cichoń	1834
89/1	Wiśnicz stary	Jochan Modrzeń	1833
20	Łomna	Joachim Kuśmider	1832
74/1	Łąkta dolna	Johann Stokłosa	1834
48/3	Lipnica górna	Polikarp Przybyłko	1833
73/1	„	Mathäus Gwoździkowski	1832
155/1	Krolówka	Mordka Jsraeler	1835
183	Wisnicz	Eibusch Feldbrand	1835
40/1	„	Moses Koss	1835
74	„	Gersten Simchowicz	—
17/10	„	Abraham Holzgrünn	—
59	„	Raphael Neugeborn	1834
42/4	„	Eibusch Leib Kinderfreund	1832
36/1	Rzegocina	Leib Erbstein	1835
6/2	Lipnica dolna	Moses Unger	—
24/1	Trzciana	Simon Weinbaum	1833
24/1	Kamionna	Josel recte Iser Federgrün	1830

Von k. k. Bezirksamte.
Wisnicz am 6 April 1856. (917-2-3)

Inseraty.

ANTONI WOJCZYŃSKI

w Krakowie

utrzymuje głównie prawdziwe okrągłej nitki

PŁOTNA, STOŁOWĄ BIELIZNĘ,

chustki płócienne,

sprzedaje z odpowiedzialnością po cenach fabrycznych **droższych**, które wymagają zaufania, bo wartość, dobroć, nie może być naprzód przewidzianą, gdyż jedynie pranie, używanie bielizny, dowody dobrego towaru wskażą.

Również sprowadził pięknie sztucznie fabrykowane

JARMARCZNE PŁÓTNA,

bez żadnéj bawełny, w przedaży cząstkowéj w pół tańsze od poprzednio wyrażonych płócien, w przedaży zaś hurtem to jest skrzynkę **12 sztuk web** stopniową cienkość obejmującą, w przecięciu za każdą sztukę weby po złr. 17 1/2.

Nakoniec poleca

WYBÓR TOWARÓW PARYSKICH;

W jedwabiu. Materye z falbanami, nadto gładkie kolorowe, szkockie, materye mory, atłasy czarne toskańskie, fulary, kapy na łóżka.

W wełnie tak zwane Velour Ottoman, Cuir de laine, Pure de laine, Mousseline double, Pelissier, Chaly, Alma, Satin de laine. Poil de Chevre, Glacé chine, Barège à Volant.

W bawełnie. Musliny Balzarin, Zagonety, Perkaliny.

Szale i chustki Kaszmirowe, Balzarynowe, Bareżowe, między któremi dwa szale kaszmir z wystawy paryskiéj.

Gotowe mantylle i płaszczyki, francuskie i saskie obicia na meble, dywany w desenie oraz z figurami, chustki jedwabne męskie czarne i kolorowe oraz basystowe.

Kamizelki jedwabne i pikowe, po cenach rzetelnych Szanownéj Publiczności poleca.

Różne w zapasie znajdujące się towary wełniane, bawełniane i pół-jedwabne w dobrych gatunkach lecz dawniejszéj mody, sprzedawane będą za pół wartości. (858-4)

Niżéj podpisany ma zaszczyt donieść niniejszém prześwietnéj Publiczności, oraz osobom do Krakowa na Jarmark przybywającym, iż dla większéj dogodności szanownych Gości, przeniósł swoją zeszłego roku w ogrodzie Strzeleckim istniejącą

RESTAURACYĄ

do pałacu Steinkellera

pod L. 603 obok Resursy powszechnéj, urządziwszy przytem

letni ogródek, salę jadalną i stósowne pokoje

wraz z dwoma wchodami, tak z plantacyj miejskich jako też z ulicy S. Scholastyki. Polecając moją jak najlepiéj zaopatrzoną kuchnię, dobór najprzedniejszych win krajowych i zagranicznych, wystałego piwa marcowego i butelkowego oraz innych napojów, chłodników i potraw po najumiarkowańszych cenach, prześwietnéj Publiczności ośmielam się także załączyć tu moje najuniżeńsze zapewnienie: iż jedyném mem będzie staraniem, szybką i rzetelną usługą zapewnić sobie nadal zupełne zadowolnienie szanownych Gości.

(904-2-3) *Jan Bernreiter,* Restaurator.

Dr. Jerzego Parkhera Esq.

(906) angielski (2-6)

Proszek  Koński,

jako prezerwatywa i najskuteczniejszy środek wyleczenia koni z gruczołów, dychawicy, kolki, kołowrotu (narowu), robaków i innych chorób, które niebawem ustają w miarę dawania tego proszku, a przez co konie odzyskują znowu chciwość do żarcia, zachowują ogień i utrzymują się dobrze przy miernym obroku.

Cena paczki 4 funty zawierającéj złr. 2.
Skład główny u KAROLA HERRMANNA w Krakowie.

Leon Grünberg

Adwokat przeprowadził się na Stradom L. 19 gm. VI. do kamienicy p. Micińskiego. (757-10-15)

Nur noch einige Tage.

Austrich jun. & C.

aus BERLIN und PARIS

besuchen den hiesigen Markt mit einem *reichhaltigen Lager französ. engl. und deutscher Bijouterie- und Galanterie-Waaren,* bestehend in *allen erdenklichen Schmuck- und Toiletten-Gegenständen* für Herren und Damen, sowohl in *Imitation de Diamants* (künstlichen Brillanten) in echter Gold- und Silberfassung, als auch in *pariser Neugold, Doublé d'or, Agat, Stahl, Elfenbein* etc. etc. — Ebenso befindet sich daselbst eine grosse Auswahl **der neuest erfundenen englischen Metall- & Stahlschreibfedern,** worunter sich die sogenannten

PERUAN- & KUPFERFEDERN

(deren Erfinder bei der Pariser Industrie-Ausstellung die Preismedaille erhielt) theils durch ihre Composition, theils durch ihre Schleifart, besonders darin auszeichnen, *dass sie für jede Hand und jedes Papier* tauglich sind, und niemals rosten. — Ferner empfehlen wir *unsere grosse Auswahl* in

echt englischen Rasirmessern,

welche nur *unter Garantie* verkauft, und im *nicht* convenirenden Falle zurückgenommen werden. — Ebenso **echt engl. Nehnadeln**

das 100 zu 12, 18 und 30 kr.

Das Verkaufslokal befindet sich Strauchgasse im gräfl. Montanovischen Palais.

(965) **Austrich jun. et Comp.** aus Berlin.

Um vielseitigen Aufträgen zu genügen, ist der Echte

Steirische Kræutersaft für Brustleidende

FORTWAEHREND IN BESTER QUALITET ZU HABEN

in **Lemberg** bei **Carl Schubuth**

Der alleinige Erzeuger des echten steirischen Kräeutersaftes, **Apoth. J. Purgleitner** in Gratz, bittet, selben nicht mit andern, unter derselben Benennung in Handel gesetzten Fabrikaten zu verwechseln.

Die Flasschen des echten steirischen Kräuter-Saftes sind aus weissem Glas, nach oben konisch zulaufend und mit Zinnkapseln, auf welchen (wie an der Flasche selbst) das Gepräge:

„Apotheke zum Hirschen in Gratz“ und „JPA“

angebracht ist, sorgfältig verschlossen, übrigens mit Etiquets sammt Namensunterschrift des Erzeugers versehen.

Preis einer Flasche **50 kr. CMze;** weniger als 2 Flaschen werden nichtversendet. Die Verpackung von 2 oder 4 Flaschen wird mit 20 kr. berechnet.

Auch ist dieser Saft stäts vorräthig:

in Biala bei Herrn J. Muchitsch, in Bochnia bei H. P. Niedzielski,— in Czerniowitz bei H. Th. Zachariasiewicz,— in Krakau bei H. K. Hermann,— in Jaroslau bei H. G. Baia,— in Kolomea bei H. Th. Zachariasiewicz,— in Opocno bei H. A. G. Skucherski,— in Rzeszów bei H. J. Schaitter,— in Tarnopol bei H. M. Schlifka,— in Tarnow bei H. J. Jahn,— in Zaleszczyki bei H. J. Kodrębski et Comp.— in Bielitz bei Pritsche. (869-2-12)

Gradobicie zniweczyło znaczną część owoców mojéj przeszłorocznéj pracy rolniczéj. Naprzeciw temu nieszczęściu byłem zabezpieczony w najstarszym tryestyńskim Zakładzie pod nazwą:

c. k. uprzywilejowana

AZIENDA ASSICURATRICE.

Już oddawna wiedziałem, iż Zakład ten wypłaca najrychléj i najrzetelniéj poszkodowanym nietylko małe kwoty, ale kilko- i kilkunastotysięczne; to jednak, o czém się z przyczyny przeszłorocznego

GRADOBICIA

sam naocznie przekonałem, zdaje mi się być bardzo godném publicznéj uwagi.

W miesiącu październiku r. z. odbierając w przejeździe przez Lwów, bezpośrednio w biórze Reprezentacyi dla Galicyi rzeczonego Zakładu swoją należytość z powodu wzmiankowanego gradobicia w kwocie 8,774 złr. m. k. jak najsłuszniéj i z zupełném mojem zadowolnieniem zalikwidowaną, przekonano mię w témże biórze autentycznemi książkami i aktami, iż Zakład c. k. uprzywil. **AZIENDA ASSICURATRICE** w Tryeście zalikwidował szkód przeszłorocznego **gradobicia** w Galicyi dziewięćdziesięciu stronom assekurowanym summę 80,703 złr. m. k., z których oprócz mojéj szkody 8,774 złr. m. k. znaczniejsze są następujące: W Kołomyjskiem, w Dzurkowie 10,628 złr. m. k. i w Czortowcu górnym 6,700 złr., a na Podolu w Kołodziejówce 9,500 złr. i w Kossowie 4,753 złr. m. k., a przecież pomimo tak wielkiéj objętości szkód, i pomimo tak licznych operatów likwidacyjnych, które nietylko same przez się bardzo wiele czasu zabierają, ale także mozolnej kontroli i rewizyi wymagają — **wszystkie szkody** assekurowanym, były już **zupełnie popłacone,** o czém z okazanych mi kwitów oryginalnych, zawierających w sobie wyrazy zadowolnienia kwitujących, powziąłem dokładne przekonanie.

Sądzę przeto, że przy zbliżającéj się wiośnie tém mojem ogłoszeniem przysłużę się nietylko Szlachetnemu zakładowi c. k. uprz. **Azienda Assicuratrice** w Tryeście, ale razem i assekurującym się, którzy dotąd nie mieli sposobności poznania tego zakładu, a jeszcze bardziéj tym szanownym współobywatelom moim, którzy nieassekurując się dotychczas wcale od gradobicia, swoje mienie na zupełny przepadek narażali, niepomni na to, iż za małą sumkę kupić się da *spokojność*, a w razie nieszczęścia osiągnie się wynagrodzenie, które **całą poniesioną szkodę** zdoła zrównoważyć.

Antoni Bołoz Antoniewicz,
(908-3-18) właściciel Skomoroch w cyrkule Stanisławowskim.

Bardzo ważna wskazówka dla gospodarzy.

Jedyny skład głównowysyłkowy hurtem i częścią doświadczonego Korneuburgskiego proszku jako leku i odżywiania środka

w lekarni pod „Orłem“ w książęcém c. k. obw. mieście Korneuburgu.

Szczęśliwe uleczenia, które się stały z tego **odżyw-proszku dla bydląt**, — (a to dla jego wybornych i wielostronnie działających własności) — używanego przez najsławniejszych konowałów i weterynarzy tak krajowych jak i ościennych, zjednały mu **imię leku** na wszystkie słabości wszelakiego bydła. Stąd więc każdemu gospodarzowi polecanym być powinien, aby takowy w zapasie zawsze był miany.

Leczy on zupełnie wszystkie choroby płucowe bydła rogatego, jakoto: płucognicia, kaszle i zapalenia. Przy rozdęciach, morzyskach, zatkaniu, — ale to w większych daniach, — okazuje się środkiem nader skutecznym. Przy umiarkowaném zastósowaniu, — mianowicie przy upartych chorobach — służy za środek odprowadzający. Wielkie on przedstawia korzyści dla wszystkich ssących zwierząt, gdyż nader skoro przyczynia się do polepszenia mleka — a działanie w jakie pół godziny już skończone. Krowy, które złe mleko dawały, w trzecim już dniu dostarczają dobréj śmietany. Służy niemniéj do przeczyszczania bydła kiedy się ma cielić. Cielęta udają się widocznie gdy go około 8 dni wciąż używały. Nawet u świń oddaje im najlepsze usługi. Przeciw zołzom końskim okazał się jak najdzielniejszym środkiem — jak równie przeciw morzyskom — a wreszcie przeciw wszystkim chorobom wyżéj przytoczonym u bydła rogatego. W ogóle jest doznanym środkiem krew czyszczącym — oddalając z ciała pierwiastki chorobowe.

Cena: mały pakiet **24** — wielki **48** kr. m. k. **Każdy pakiet jest opatrzony pieczęcią lekarni obwodowéj korneuburgskiéj i użyciowskazem wraz z świadectwami — a oznaczenia te według żądania bywają uskuteczniane w węgierskiéj, niemieckiéj** albo **sławiańskiéj mowie.**

☞ Prawdziwość i działalność tego odżywproszku bydlęcego potwierdza mnogość świadectw, z których niektóre naprzemian ogłaszanemi bywają.

Prawdziwość i skuteczność tego proszku potwierdzają następujące świadectwa:

Szanowny Panie!

Próba Pańskiego pożytkowego i odżywczego proszku.

Zastósowanie, którem z Pańskim bydlęcym proszkiem czynił, odbyło się na dwóch młodych, krzepkich koniach, które poczęły cierpieć w limfatycznych gruczołach — a z ich nozdrzy wielka ilość płynu wychodziła.

Użyłem Pańskiego proszku stósownie do wskazania i po 8miu dniach doczekałem się, że konie od téj słabości wolnemi już były.

Mogę więc moje dokładne przekonaie się, jakiem powziął o szybkiéj działalności Pańskiego proszku, Jemu wyrazić i podziękować zarazem wielokrotnie, że przez ogłoszenie jego wiadomości zapoznałem się z tym środkiem leczącym, którego na przyszłość pilnie używać będę i każdemu z moich znajomych jak najmocniéj polecę.

Korneuburg d. 13 maja 1855.

Chrystyan Schreiber wypróbowany konował.

Świadectwo

co do prawdziwie wybornéj i szybkiéj działalności odżyw-proszku dla bydła

z obwodowéj lekarni w Korneuburgu.

Podpisany posiadałem krowę, która żywiąc się świeżym koniczem, za każdą razą dostawała odęcia tak, że się dosyć często obawiałem już, czy nie trzeba będzie ją dobić — a wszystkie środki zastósowywane złego usunąć niemogły.

Natedy poradzono mi Pański odżywczy proszek, który kazałem natychmiast przynieść. I podawszy go przy pierwszym napadzie ucieszyłem się isto, bo po ćwierci godziny odęcie ustało. Dawałem potem krowie codziennie stósownie do przepisu przez jeden tydzień Pańskiego wybornego lekarstwa — i teraz w saméj rzeczy widzę, że od owego czasu wszelkie przypadłości ustały, acz i świeżym koniczem żywioną była.

Dziękuję Mu powielekroć — i nieomieszkam takowego przyjaciołom i moim znajomym polecać.

Klein-Ebersdorf d. 20 maja 1855.

Józef Flahndorfer ziemianin.

Świadectwo.

Prawdziwość wiernie stwierdzam leczącego działania próbowanego *odżyw-proszku na kaszel, płucne słabości* z lekarni Korneuburgskiéj — którym konia sobie uratowałem, a miano go już za straconego. Cierpiał on mocno na zołzy, tak, że mu się już musiały rzucić na płuca, gdyż już dychawicy dostał — kaszlał on boleśnie i myślałem, że go zadusi. Przez 8 dni mało co już żarł i osłabł tak, że się ledwo na nogach trzymał. — Chwyciłem się więc — kiedy już cała nadzieja znikała — Pańskiego w całéj okolicy tak zachwalonego *odżyw-proszku dla bydląt.* Zaraz po kilku dniach spostrzegłem dobre skutki: kaszlanie zmniejszało się, dychawiczność gineła prawie, koń żarł już więcéj — i po dwóch tygodniach, przez które mu środek ów do paszy mieszałem — koń całkiem przyszedł do siebie. Winienem za to bardzo podziękować, bo tylko ten lek utrzymał mojego konia.

Enzersfeld d. 24 czerwca 1855. *Jan Petz* ekonom.

Potwierdzenie

skoréj i leczalnéj działalności odżyw-proszku dla bydła

z obwodowéj leko-tworni Korneuburgskiéj.

Podpisany miał w kuracyi **czterdziestu dwóch** koni **c. k. czwartéj dywizyi brykowego zaprzęgu,** które wszystkie częścią na zapalenie płuc (płucymę), psucie się płuc (płucognit), częścią na zołzy — a niektóre i na morzysko cierpiały.

Użyłem dla tych wszystkich 42ch koni przerzeczonego odżyw-proszku i na moje zadziwienie spostrzegłem sprawdzającą się w nich siłę leczącą, bo tak u chorych na płuca dychawiczność wkrótce ustawała — kaszel zniknął; — jak równie gineły zołzy w przebiegu prawie 8miu dni, jakoteż wreszcie szybko morzysko opuszczało za każdorazowém podaniem tego leku.

Winienem przeto to istotne moje przeświadczenie o tym wybornym środku bydło leczącym wyrazić, a każdemu słusznie mogę go jak najbardziéj polecić.

Zeisselmauer d. 26 czerwca 1855.

Franciszek Nittmann konował.

Potwierdzenie

doświadczonego *proszku odżywczego pożytkownego na kaszel, płucową słabość*, którego ja podpisany podawałem jednéj owcy, co wiele dni jeść nie chciała, a w skutek tego zbytnio przychudła i osępiała.

Po podaniu tego proszku, nastąpiło u téjże owcy nowe rozwolnienie, a po kilku dniach okazało się to zwierzę dostatecznie zdrowe. — Leobendorf d. 8 lipca 1855.

(M. P.) *Paweł Stich* burmistrz.

Świadectwo.

Niniejszém potwierdzam *działalność doświadczonego odżyw-proszku na kaszel, na słabości płucne*, którego ja podpisany dla mojéj kozy używałem. Dość ona długo zaniemógłszy, źle bardzo jadła, w skutek czego wychudła i osowiała, nic prawie mleka nie dając — a gdy była w zdrowym stanie, wielce byłem z niéj zadowolony.

Użyłem tego *odżyw-proszku*, codziennie prawie dwa razy podwajając, i obaczyłem że się zwierzę poprawiło, okazawszy po przeciągu 8mu dni co raz to więcéj oskomy do paszy, a tak dobrze się żywiąc, nabyło mleka znów i tak jak w zdrowym stanie bywało.

Zaspokojony więc z tego doświadczonego środka, polecam go każdemu. — Korneuburg d. 23 lipca 1855.

Jerzy Steineck drwal.

Zaświadczenie.

O doświadczonym pożytkowym odżyw-proszku na kaszel, na słabości płucne, którego ja do użycia wziąłem dla swojéj krowy: co siła tygodni na nieżyt przeciągły żołądkowy i kiszkowy cierpiała, oskomę do paszy prawie straciła, w skutek czego zachudłszy, mleko przysuszyła, a to co go dała, z krwią zmieszane było.

Po zastósowaniu *tego proszku,* chęć do paszy jéj się wróciła — mleko jéj się polepszało — a po 4ch dniach żądność do paszy przybyła zwyczajna — wreszcie stan odżywczy zwolna się zwiększał, a mleko stało się czystém i dobrém.

Po postawieniu na nogi mojéj krowy, dzięki składam Panu za ten szczególny środek, który mi w téj jak i w mnogich innych przygodach wielkie wyświadczył usługi — a przeto śmiem go zalecić każdemu. — Leobendorf d. 10 sierpnia 1855.

(M. P.) *Paweł Stich* burmistrz. *Michał Reim* gospodarz ziemianin.

Poświadczenie.

Jegomość Pan był tak łaskawy zaszczycić mię swojém przedstawieniem, powierzając mi sprzedaż owego *dla bydła odżyw-proszku na płuca.* Otóż zmuszon jestem wyznać, że dopiero teraz, przy okoliczności często przypadających chorób na moje właśnie konie, używszy Pańskiego proszku — którym na próbę z Pragi sprowadził — **powziąłem przekonanie, że podane przezeń na ten proszek ochrzczenie i jego polecanie, jest rzeczywistością.**

W skutek czego zgłaszam się niniejszém do Niego, prosząc o obstalowanie dla mnie **100** małych pakiecików z owymi przyrzeczonymi **darownymi przydatkami** adresując do pana *F. A. Müllera i Synów* w Pradze kwoli dalszego mego zastósowania. — Jego łaskawéj wyprawy oczekując — zostaję pełen szacunku Jego najpoddańszy

Kupferberg d. 18 sierpnia 1855.

Józef Enzmann kupiec i sprzedażca.

Wielmożny Panie!

Uznawam się do odbioru przesłanéj mi pewnéj ilości proszku dla bydła wraz z jego szanownem pismem, który darownie rozdałem. Co do téj części **otrzymałem właśnie potwierdzenie o dobrém działaniu Pańskiego bydlęcego proszku,** a zatém upraszam Go w powtór, aby mi za pośrednictwem p. J. M. Rothanera w Klagenfurcie (Celowcu) o ile można bez zwłoki pakiet o 100 sztukach nadesłał. — W rychłém oczekiwaniu Jego łaskawéj faktury i przesyłkoskazu piszę się z całém poważaniem

Spittal d. 25 sierpnia 1855. *B. M. Wallar.*

Szanowny Panie!

Za pomocą Jego *odżyw-proszku bydlęcego* krowa, która całkiem jeść przestała i mleko zatrzymała — w krótkim czasie przyszła do siebie i całkiem ozdrowiała.

Dziękuję Mu serdecznie — i będę się starał przy każdéj nastręczającéj się sposobności jak najgorliwiéj go polecać.

Leobendorf d. 28 sierpnia 1855.

(M. P.) *Paweł Stich* w. r. burmistrz.

Józefa Seebauerowa gospodyni.

Świadectwo

które podpisany z zupełném przekonaniem co do skuteczności

Korneuburgskiego odżyw-proszku

niniejszém składa. — Używałem takowego dla mego konia, który nagabany był upartemi nieżytowemi cierpieniami, a który po użyciu różnych zadawanych środków przez innych konowałów i lekarzy wymódz się ze słabości nie zdołał. Po zastósowaniu przerzeczonego leku bydlęcego, natychmiastowe polepszenie było niezaprzeczalne, bo ciężki oddech ustępował a kaszel ustawał, koń żarł lepiéj, a po dwu tygodniach skrzepił się na dobre. — Nadal nieomieszkam tego odżywproszku zastósowywać — i dalszéj jego działalności uważać — a Pana Dobrodzieja natychmiast o skutkach uwiadamiać.

Ernstbrunn 5 września 1855. *J. G. Strauss* weteryn.

Świadectwo.

Ja podpisany posiadam 6cio-letniego konia, który latoś na wiosnę kaszleć począł, a lecie coraz bardziéj w téj słabości się rozniemagał — i mimo wszelakich środków używanych wydobrzeć niemógł — a nawet ostatniemi czasy już nic żréć nie chciał, dychawiczał a przytém osępiał.

Zadałem porajonego mi *odżyw-proszku z obwodowéj lekarni korneuburgskiéj* i na moje zadowolnienie obaczyłem mego konia **od sześciu miesięcy cierpiącego, iż przychodził do siebie — kaszel mu ustał w przeciągu 8 dni zupełnie;** a chęć do żeru wzmagała się codziennie — a teraz ma się już dobrze.

Nie mogę dosyć podziękować za ten zbawienny środek i takowego dostatecznie nie oceniać.

To potwierdzam prawdogodnie moim własnym podpisem

Leobendorf 19 paźdz. 1855. *Leopold Rausch* ekonom.

Wielmożny Panie!

W skutek Jego obwieszcznia w „Presse“ byłbym gotów podjąć skład Pańskiego *odżyw-proszku dla bydła.*

Miałem połowę ilości, którą pan Franciszek Müller z Rumburga od Pana Dobrodzieja przejął — i zrobiłem doświadczenie, że Pański **bydlęcy proszek isto wyborny jest, w czém mię nawet wszyscy, którzy go odemnie kupili, utwierdzali.**

Jeżeli to moje zgłoszenie się będzie Panu przyjemne, to upraszam go grzecznie, aby się ze mną przy sposobności porozumiał — i o bliższych warunkach i szczegółowych korzyściach, o których Pan zapewniasz, dał wiadomość.

Tymczasem dotąd pełen poważania

Warnsdorf d. 26 listopada 1855. unižony

J. H. Richter kupiec i sprzedażca.

Wielmożny Panie!

W podobnéj okoliczności mam zaszczyt przesłać Mu 12 złr. i prosić o 15 wielkich pakietów raz już odebranego doświadczonego *odżyw-proszku bydlęcego przeciw kaszlowi i słabościom płuc.*

Jeżeli tenże **obiecowane skutki ciągle tak sprawiać będzie, jak po pierwszéj posyłce, to mogę jak najgłośniejsze co do niego wydać świadectwo, a wyrobcy jak najobowiązańsze wyrazić podzięki.**

Serowitz 5 tycznia 1856.

Zostaję z poważaniem najpoddańszy *Schediwy.*

Główny skład tegoż **PROSZKU** utrzymuje w **KRAKOWIE** dla Galicyi **Kirchmayer** i **Syn.** — w **MYŚLENICACH** ma sprzedaż częściową **M. A. Łowczyński.** — w **PRZEWORSKU S. Keller.** — w **SAMBORZE Józef Kriegseisen** aptekarz. — w **STANISŁAWOWIE J. Tomanek** aptekarz.

☞ Ci z panów aptekarzy i kupców, którzyby sobie życzyli podjąć skład tegoż, raczą się zgłosić wprost albo do **Kirchmayera i Syna w Krakowie,** albo też do **Składu główno-przesyłkowego w Korneuburgu** — i będą zaraz, po nastąpionem obopólném porozumieniu w czasopismach ku wiadomości publicznéj podani.

Najczytywańsze austryackie dzienniki ogłosiły właśnie wypadki z tego proszku otrzymane przez sławnych weterynarzy i ziemianinów, które my tutaj w wyjątku podajemy. Jeden z nich podaje:

1. **Szczególnie skuteczny wpływ na tkanki szlamiste ustrojów oddychania:** krtani, tchawicy, konarów tchawicznych i płuc, których czynność podnosi, gdy równocześnie poprawia wydzielanie nienaturalne tak w jakościowym jak i ilościowym względzie, które zostało zboczone z należytéj kolei swojéj.
2. **Podobnie dobroczynny wpływ wywiera na żołądek, jelita i na cały żywotny system,** gdyż on tamże zgęszczone i zatrzymane soki rozcieńcza, rozpuszcza i wywołuje żywotniejsze i regularniejsze wyrobienie soków. Najwłaściwiéj działa na skóry śluzowe żołądka, ponieważ tenże do daleko znakomitszego wydzielania pobudza.
3. **Pomnaża** z przyczyn przywiedzionych **barwnik** jakoteż szczególniéj **białko we krwi** i przez to przyczynia się do szybkiego i radosnego polepszenia się bydlęcia.
4. **Prawie szczegółowe jest jego działanie na ogólny system lymfatyczny i gruczołowy,** pomnaża bowiem jego działalność i rozpuszcza tamże naskładane chorobowe pierwiastki; czyniąc je płynnemi, zmusza ich wydalenie z ustroju zwierzęcego. Mianowicie wywiera swój wpływ na naczynia zwierząt mleczne, których sprawę reguluje, podnosi i tak w jakościowym jak i ilościowym względzie polepsza.
5. Przy wszelkich tych własnościach **proszek ten jest łatwostrawny,** podczas gdy w szybkim przechodzie zostawia osad mączny i znaczną ilość roślinnego szlamu, które to pierwiastki bogacie się w nim znajdują, wtedy wszelako nigdy nie przeszkadza trawieniu u bydląt; owszem przeciwnie nawet utrzymują się one przy tym proszku ciągle w wesołym stanie; a jeśli pierwéj słabemi były, poprawia je, zasila i wzmacnia, a przez to cały ich organizm polepsza.
6. Przytém skład tego proszku odżywczego jest daleko prostszy aniżeli chciano mniemać o tém, i to stawia najdobitniejszy dowód, że skład jego podług rozumowo-umiejętnych zasad jest obrachowanym, że przez to działanie tem jest dogodniejsze, ponieważ powszechny proces chemiczny trawienia, rozpuszczalność i przyzwoistość pierwiastków tém łatwiéj, pewniéj i szybciéj po sobie następują.
7. I to także nie może być pominiętém, że z tym odżywproszkiem w wielu cesarskich dominiach i we wielu pańskich posiadłościach, znamienite poczyniono próby, które w swym rodzaju szczęśliwe i uderzające okazały wypadki, tak, że o jego wyborności jeden i jeden tylko panuje głos.

(220-3-6)

WODA BERGERA czyli „PŁYN ZMIENNY“

do farbowania włosów, wąsów i faworytów w różnych odcieniach

Skład główny u LEONA PELLERAY w Paryżu.

M. Berger ma się za szczęśliwego, że jest pierwszym i zawsze jeszcze jedynym, który odkrył tajemnicę wynalazku wody tak skutecznéj, że za jéj używaniem oprócz farbowania, włosy gęściéj i prędzéj odrastają — nie dziw przeto, że mnóstwo naśladowców starało się wynalazek ten nietylko sobie przywłaszczyć, ale nadto usiłowali publiczność oszukiwać podrabianiem tego płynu, gdzie tytuł, oprawa flaszki, kolor wody, wszystko zewnętrznie naśladowaném było. Dla zapobieżenia tym fałszowaniom zwraca się uwagę Publiczności na podpis wynalazcy, znajdujący się na etykietach pudełek, flaszek i na opisach.

☞ Skład główny tegoż płynu na całą austryacką monarchią znajduje się u **Karola Herrmanna** w Krakowie. **Cena** jednego pudełka wraz z dwiema szczoteczkami i przepisem do użycia 4 złr. m. k. — Opis się także dostarcza gratis.

(804-2) **Leon Pelleray,** 17. Rue Croix-des-Petits-Champs à Paris.

(742--18)

Królewsko-pruskiego fizyka obwodowego Dr. KOCHA cukierki zielne

z szczególnie dobranych soków ziół i roślin, przeciw *kaszlowi, chrypce, duszności w szyi, zaflegmieniu* itd. działają = jak to najpewniejszemi dowodami stwierdzono = za pomocą swych mnogich pierwiastków ponieważ w tych przypadłościach wszystkich łagodząco, uśmierzająco i szczególniéj dobroczynnie wpływają = pozyskują téż one coraz to wzrastające zaszczytne uznanie w najdalszych stronach i dla tego zostały na sprawozdanie skuteczności przez *króli, wyższą radę lekarską* świeżo przez *królewsko-bawarskie ministeryum państwa* ***uprzywilejowanemi.***

Aby uniknąć sfałszowań, należy dobrze baczyć, że = ***Dr. Kocha*** krystalizowane **cukierki zielne** tylko w podłużnych, obok znajdującym się stęplem opatrzonych, właściwych pudełkach po 20 i 40 kr. mk. są zapakowane i że takowe **w Krakowie jedynie tylko** stale **prawdziwe** w zapasie są u ***Józefa Bartla,*** podobnież w *Andrychowie* u Wojciecha Zawilskiego, w *Białéj* u Józefa Bergera i Kar. Demskiego, w *Bochni* u Pawła Niedzielskiego, w *Brodach* u Neumanna Kornfelda, w *Busku* u aptekarza Piotra Nestorowicza, w *Czerniowcach* u Ign. Schnircha, i Th. Zachariasiewicza, w *Dembicy* u apt. Ferdynanda Herzoga, w *Dobromilu* u Ludw. Steleryka w *Dynowie* u aptekarza Feliksa Baranieckiego, w *Gorlicach* u Ign. Łukasiewicza, w *Gurahumorze* u Karola Laisera, w *Jarosławiu* u Ign. Bajana, w *Jaśle* u braci Podgórskich, w *Kentach* u aptekarza Joh. Jarschela, w *Kołomei* u S. Wieselberga, w *Komornie* u aptekarza Aleks. Emperle, w *Łancucie* u Ant. Swobody, we *Lwowie* u aptekarza Franciszka Tomanka, u A. Czyrniańskiego, w *Lisku* u Adama Borejko, w *Myślenicach* u Jac. Dziegielowskiego, w *Neumarku* u Karola Laura, w *Przemyślu* u Edw. Machalskiego, w *Przeworsku* u aptekarza Franc. Kuhna, w *Rzeszowie* u Ign. Schaittera, w *Samborze* u J. Rosenheima, w *Sadagurze* u apt. Aleksandra Grabowitza, w *Sanoku* u Jana Jaklicza, w *Sendziszowie* u Jana Kownackiego, w *Sniatynie* u Marcellego Niemczewskiego, w *Stanisławowie* u aptekarza Jana Tomanka, w *Tarnowie* u Jos. Jahn, w *Tarnopolu* u Marcina Schlifki, w *Wadowicach* u Schwarca i Heineza, w *Wieliczce* u F. Charskiego, w *Zaleszczykach* u J. Kodrębskiego i spółki, w *Złoczowie* u A. Gottwalda.

---

(968) (1-3)

FABRYKA PIECÓW KAFLOWYCH w Dębnikach

za Wisłą przy Krakowie naprzeciw klasztoru Zwierzynieckiego

poleca się wszystkim którzy swoje mieszkania korzystnie, dobrze i prędko ogrzewającemi piecami kaflowemi zaopatrzone mieć zechcą. Fabryka ta, po wielu doświadczeniach i najnowszych teraz ulepszeniach, wyrabia białe, pięknie glazurowane i ozdobne piece na sposób wrocławski, pragski i szwedzki z żelaznemi skrzynkami w paleniach, tudzież kominki i piece kominkowe.

Ceny w fabryce:

Piec $3\frac{1}{2}$ kafla długi,	$1\frac{1}{2}$ kafla szeroki,	7 kafli wysoki	od 15 do 18	złr.
Piec 4 kafli długi,	2 szeroki,	8 wysoki	od 18 do 22	„
„ $4\frac{1}{2}$ „	2 „	9 „	„ 24 „ 28	„
„ 5 „	3 „	9 „	„ 27 „ 33	„
Kominek pięknie ozdobiony			35	złr. m. k.

Ozdoby, gzemsa i próby kafli mogą być każdego czasu widziane w handlu **W. Rutkowskiego** w głównym Rynku.

Beim i Bethke.

Apteka w Kentach

obwodzie Wadowickim potrzebuje

PROWIZORA.

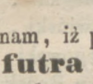
Zgłoszenia zaopatrzone wywodem: kwalifikacyi, konduity i pełnionych już podobnych obowiązków, oraz warunkami, odbiera M. J. poczta Kenty franco. (887-2-3)

LEON LIWERY

Skład futer i czapek

w Krakowie w Rynku N. 22

poleca wielki zapas świeżo sprowadzonych

CZAPEK  LETNICH

najnowszéj mody paryzkiéj. Kupujący w znaczniejszéj ilości otrzymują towar ten **taniéj** z powodu wyższéj wartości banknotów.

Przytém przypominam, iż przyjmuję **do przechowania** przez lato **futra i rzeczy wełniane.**

(930-2-6)

Do wynajęcia na Podgórzu pod **Czarnym Orłem**

Traktyernia z bilardem

bliższa wiadomość u właścicielki tejże oberży tamże zamieszkałéj. (834-5-7)

STEIGELFEST

kupiec bławatny

W RZESZOWIE,

odbywszy podróż kupiecką po Lipsku, Dreznie, Hamburgu, sprowadził z sobą najświeższe i najgustowniejsze towary bławatne, i z takowemi poleca się Szanownéj Publiczności po umiarkowanych cenach w swoim Składzie w Rzeszowie. (876—3-4)

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* zarządzca drukarni.